

GAZETA

# Współczesna

Poniedziałek

DIENNIK REGIONALNY Nr 11 (12 660) A Cena 1500 zł BIAŁYSTOK, ŁÓŻA, SUWAŁKI, 18 stycznia 1993 r. Piotra, Małgorzaty

## kraj

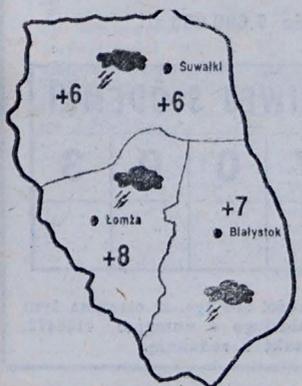
Janusz Onyszkiewicz, minister Obrony Narodowej, po powrocie z Waszyngtonu powiedział dziennikarzom, że „USA akceptują nieuchronność wejścia Polski do NATO”. Minister dodał, iż nowa administracja będzie kontynuować dotychczasową politykę wobec Polski oraz całego obszaru Europy Środkowowschodniej.

W 1992 r. przeciętne realne wynagrodzenie obniżyło się o 4 proc., w tym w sferze budżetowej o 9 proc w stosunku do 1991 r. Poziom realnych rent i emerytur obniżył się o 5,7 proc. Zdecydowanie mniejsze niż w latach poprzednich było tempo inflacji – podał CUP we wstępnej ocenie gospodarki w 1992 r.

## świat

Zgodnie z poleceniem prezydenta Busha, przeszło 650 mianowanych przez niego wysokich urzędników państwowych ma opuścić swe biura w środę w południe, z chwilą zaprzysiężenia Billa Clintona, zostawiając nową administrację bez fachowej kadry zdolnej podejmować istotne decyzje.

## POGODA



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami przelotne opady deszczu, wiatr umiarkowany, dość silny, porывisty do 25–30 m/s z kierunków zachodnich. (ela)

## Urząd Rady Ministrów chce wiedzieć...

# WRACA NOWE

W piątek przewodniczący Rady Wojewódzkiej Unii Pracy w Suwałkach ANDRZEJ TODORSKI otrzymał pismo od wojewody suwałskiego. Wojewoda CEZARY CIESLUKOWSKI – powołując się na decyzję szefa Urzędu Rady Ministrów, wprowadzającą z dniem 18 stycznia obowiązek składania codziennych raportów z województw do Biura Operacyjnego URM – zwrócił się do suwałskiej UP o codzienne informacje dotyczące działalności ugrupowania, jego świadczeń, protestów, jak również... wewnętrznych spraw kadrowych. Zdaniem członków władz wojewódzkich UP pismo takie jest czymś absurdalnym.

– To już druga tego rodzaju korespondencja – powiedział „Współczesnej” Andrzej Todorski. – Pierwsze pismo było ledwie wyrażeniem zainteresowania wojewody życiem politycznym województwa,

działalnością naszego ugrupowania. Drugie, jeśli nie jest urzędniczą niezręcznością musi już niepokoić. „Urząd Rady Ministrów interesują również sprawy zmian kadrowych, w związku z czym

proszę również o informacje na temat ewentualnych kadrowych w Waszej Partii podając:

- stanowisko, na którym nastąpiła zmiana,
- nazwisko i imię osoby, która zajmowała to stanowisko dotychczas i osoby, która zajmuje je obecnie,
- przyczyny i sposób przeprowadzenia zmiany” – napisano w liście.

Zdaniem Andrzeja Sidoryka – przewodniczącego koła Unii Pracy w Suwałkach, zwiła-

ciąg dalszy na str. 2

# Zwyciężyła KRYSZYNA DANILCZYK

Przez ponad dwa tygodnie setki kibiców na Białostocczyźnie przypominało sobie wydarzenia sportowe minionego roku. Okazją ku temu był doroczny Plebiscyt „Gazety Współczesnej” na najpopularniejszych spor-

towników woj. białostockiego w roku 1992. Ukoronowanie 38. Plebiscytu na dziesięciu najpopularniejszych sportowców Białostocczyzny w roku minionym odbyło się w sobotę na sportowym balu.



Laureaci 38. Plebiscytu „Gazety Współczesnej” na dziesięciu najpopularniejszych sportowców 1992 roku (od lewej): Waldemar Kikolski (honorowy sportowiec ubiegłego roku), Krystyna Danilczyk, Wiesław Małyński, brat nieobecnego Andrzeja Piotrowskiego, trener Henryk Olszewski w imieniu Eugeniusza Bedeniczyka, trener Jarosław Mroczko za nieobecną Małgorzatę Roszkowską, Andrzej Ambrożej, Dariusz Szarski, Grzegorz Apoń i Daniel Bogusz. Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Nadal nie odnaleziono 17 zwłok. Przypuszcza się, że niektóre znajdują się we wraku zatopionego promu.

# KAPITAN BYŁ DO KOŃCA

**K**APITAN Andrzej Ulasiewicz był na mostku promu „Jan Heweliusz” do końca – powiedział tuż po powrocie do Szczecina jeden z dziewięciu ocalałych członków załogi ocalałych EDWARD KURPIEL. On ogłosił alarm nakazujący opuszczenie jednostki. Do końca starał się ratować ludzi. Woda pochłaniająca prom była coraz bliżej mostku. On od początku do końca stał z megafonem w rękę, przekrzykując morski żywioł, mówił, co należy robić, wzywał do opanowania, spokoju.

Gdy woda była już bardzo blisko, asystujący mu III oficer Janusz Lewandowski poprosił o zezwolenie opuszczenia statku. Gdy je otrzymał, położył się na pochłaniającej prom wodzie. Kapitan pozostał...

Prom odpływał ze Swinoujścia 13 stycznia wieczorem. Uławał się do Ystad z pewnym opóźnie-

nem. Trasę tę można było pokonać szybciej niż przewiduje to urzędowy czas rejsu. Często pozostawano w bazie promowej, oczekując na zapowiedzianych wcześniej, spóźniających się kierowców TIR-ów. Tak było też tego dnia – powiedział Kurpiel.

Wypływaliśmy przy pogodzie, w jakiej pływałyśmy wielokrotnie – wspomina Edward Kurpiel. Wiatr wiał z mocą 7 st. w

skali Beauforta. Otworzyłem promowy sklep, pasażerowie czynili zakupy, siadali do posiłków.

Położyłem się spać po godzinie 1.00. Obudził mnie gwałtowny wstrząs. Poprzesuwały się niektóre rzeczy, poupadały. Podniosłem, zabezpieczyłem to, co było konieczne, przed zniszczeniem i ponownie położyłem się do koł. Obudził mnie nowy, bardziej gwałtowny wstrząs. Mimo zamocowania wszystko zaczęło prze-

suwać się w kabinie. Za chwilę usłyszałem alarmowy sygnał, kapitańskie polecenie opuszczenia statku. Naciągałem ratowniczy skafander na piżamę, „w biegu” opuszczając kabinę. Wydostałem się z niej z trudem. Meble zablokowały drzwi. Musiałem się niemal „przebijać”. Gdy wydostałem się na korytarz, prom był już tak przechylony, że szedłem po nachylonej ścianie. Abyśmy mogli wydostać się na pokład, koledy znajdujący się u pokładowych drzwi zorganizowali linię pomocy. Podawano prowizoryczne liny utworzone z tzw. kapoków – kamizelek ratowniczych.

Na pokładzie załoga, w warunkach wiatru wiejącego z prędkością do 160 kilometrów na godzinę, zapierałającego dech, olbrzymich ryczących fal, starała się uspokoić pasażerów; mówiono, jak zakładać ratownicze kamizelki, że najpewniejszym ratun-

kiem jest tratwa, że trzeba starać się, jak najszybciej dostać do niej.

Praktycznie zsunęliśmy się do morza. Przy pomocy kolegi dostałem się do tratwy. Znalazło się w niej dziewięć osób. Przebywałem w niej około 4 godzin. Były to chwile trudne do opisanie i zrozumienia dramatu. Wiatr o olbrzymiej sile, kilkometrowe fale przewalające się nad tratwą, rozpryskujące tłumiacza oddech pianą. Tratwa pełna wody – zimnej, ale zapowiadającej stabilną ciepłotę. W naszej tratwie znalazł się też jeden z zagranicznych kierowców który zmarł oraz, słabnący coraz bardziej, nasz kolega Leszek Kochanowski.

Sami sobie dodawaliśmy otuchy. Zapewnialiśmy się, że nadejdzie ratunek

Ciąg dalszy na str

## Jutro czekamy na telefony

# Składki na zdrowie

Opublikowane zostały założenia projektu nowego systemu ubezpieczeń zdrowotnych. Budżet państwa nie będzie finansować lecznictwa, pieniądze na ten cel mają pochodzić z funduszu ubezpieczeniowego, opartego na systemie składowym.

Składki miałyby wynosić 12–14 proc. dochodu. Płaciłyby je osoby ubezpieczające się, bądź po części pracownicy i pracodawcy. Renciści i emeryci pokrywaliby jedną połowę składki, drugą zaś instytucja ubezpieczeń emerytalno-rentowych określonego regionu. Rolnicy indywidualni, którzy nie rozliczają się z podatku dochodowego od osób fizycznych, uiszczaliby składkę ubezpieczeniową w kwocie równoważnej cenie 0,5 kwintala żyta z jednego hektara przeliczeniowego na gospodarstwo rolne.

Składki pobierałaby bezpośrednio instytucja ubezpieczeń zdrowotnych. Byłyby one niezależne od płaconych obecnie składek na ubezpieczenie społeczne, czyli emerytalno-rentowe (ZUS) i Fundusz Pracy.

Checielibyśmy zapytać naszych czytelników, pacjentów i lekarzy, co sądzą o tym projekcie? Jaki system opieki zdrowotnej powinien obowiązywać? Czekamy na wypowiedzi **JUTRO, WE WTOREK 19 STYCZNIA** br., w godz. 11–13, przy redakcyjnym telefonie 253-66. (a)

## Drożeje alkohol

Ministerstwo Finansów informuje, że z dniem 18 stycznia 1993 r. podwyższa się urzędowe ceny detaliczne wyrobów spirytusowych średnio o 15 proc. Przykładowo: cena detaliczna butelki 0,5 l Stołowej Wódki Czystej 40 proc. będzie wynosiła 53.500 zł, Wódki Wyborowej 40 proc. – 56.000 zł, Wódki „Extra Zytnej” 40 proc. – 55.500 zł, Wódki Klubowej 40 proc. – 55.000 zł, Kremu Pomarańczowego 18 proc. – 28.500 zł

– Zmiana cen detalicznych tych wyrobów wynika ze znacznego wzrostu kosztów produkcji, spowodowanego wyższą ceną zbóż i ziemniaków, związaną z ubiegłoroczną suszą. Ponadto wprowadzenie zmian cen detalicznych ma na celu uzyskanie dochodów budżetowych, przewidzianych w budżecie na 1993 rok – poinformowało ministerstwo. (PAP)

## Prezydent nie podpisze

Prezydent RP odmówił podpisania ustawy dotyczącej emerytur „mundurowych”, do której Sejm uchwalił niedawno niektóre poprawki zaproponowane przez Senat. (PAP)

## Rząd namawia koalicję

Niespodziewanie długo trwało w piątek spotkanie min. Jana Marii Rokity z przywódcami sejmowych klubów tworzących koalicję rządową. Jego celem było pokonanie ostatnich oporów wewnątrz koalicji wobec wniosku o przyznanie rządowi nadzwyczajnych uprawnień do wydawania dekretów z mocą ustaw.

„Rząd nie chce odbierać Sejmowi żadnych uprawnień”, powiedział Rokita przed spotkaniem. Dodał, że chodzi tylko o jak najszybsze wprowadzenie w życie ustaw dotyczących gospodarki, gdyż „nie mogą one już dłużej czekać”, tymczasem wiele ważnych projektów „leży w Sejmie już od roku i niemal śluch o nich zaginął”.

Rokita, który świeżo wraz z premierem Suchocką wrócił z Kijowa, powołał się na przykład Ukrainy, gdzie choć nowy rząd powstał niedawno, dzięki prawu do wydawania dekretów zdążył już w znacznej mierze uporządkować prawną sferę funkcjonowania gospodarki, ale nie osłabiło to tamtejszego parlamentu.

Zamknięte spotkanie trwało blisko trzy godziny, ale po jego zakończeniu Rokita oświadczył, że liderzy siedmiu partii koalicji zaakceptowali projekt oraz rządowy wniosek o jego rozpatrzenie przez Sejm w ekspresowym tempie.

Dekrety mogłyby dotyczyć trybu zarządzania i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, reform służb publicznych, dostosowania polskiego prawa do regul obowiązujących w EWG oraz funkcjonowania administracji państwowej i samorządu terytorialnego. Ta ostatnia sfera wzbudziła w Rokity nieco wątpliwości, ale zostały one wyjaśnione. Rozbieżności w siódemce dotyczyć też miały czasu, na jaki rząd otrzymał ma spec-uprawnienia. Zgodzono się, że wygasłyby z odejściem rządu Suchockiej. (KL)

## Lewica też się kłóci

Zamiast mówić o przygotowaniach do Kongresu partii, przedstawiciele SdRP poróżnili się na konferencji prasowej w piątek w ocenie poczynić rządu.

Józef Oleksy, szara eminencja klubu Sojuszu Lewicy, niemal w superlatywach mówił np. o rządowym wniosku o nadzwyczajne uprawnienia dla Rady Ministrów czy wizycie premier Suchockiej w Kijowie. Siedzący obok sekretarz Socjaldemokracji Leszek Miller wniosku o uprawnienia nazwał natomiast „próbą odebrania uprawnień Sejmowi” i ostro krytykował politykę zagraniczną rządu.

Obaj przyznali także, że nie ma w partii zgody co do potrzeby kolejnych wyborów parlamentarnych. Podkreślali jednak, że SdRP nie grozi rozłam, gdyż ta „przyszłościowa partia” będzie istnieć wbrew „trwającej od 3 lat nagonce”. (KL)

## Wracają „Konfrontacje filmowe”

Po rocznej nieobecności na ekranie polskich kin wracają „Konfrontacje filmowe”. Rozpoczyna się 23 kwietnia równocześnie w 75 kinach w kraju i trwać będą do 7 maja. Zaprezentowanych zostanie 15 najlepszych filmów światowego kina ostatnich lat, wybranych przez komisję programową, której przewodni

Jerzy Plazewski. Będzie można zobaczyć m.in. „Graza” w reżyserii Roberta Altmana, „Cienie i mgłę” Woody Allena, „Wielki Kanion” Lawrence Kasdana, „Pierścionek z orłem w koronie” Andrzeja Wajdy, „Krzyk kamienia” Wernera Herzoga. (P)

Ciąg dalszy ze str. 1

Nad nami pojawił się helikopter. Daliśmy raketami znać, gdzie jesteśmy. Pierwszy został wciągnięty na pokład niemieckiego śmigłowca Leszek Kochanowski. Ja opuściłem tratwę jako przedostatni. Motorzysta Jerzy Petruk powiedział mi: „Jesteś starszy, masz pierwszeństwo”.

Tych niemal ostatnich minut nigdy nie zapomnę — mówi Edward Kurpiel. Nie można przecież zapomnieć i elektryka Andrzeja Korzeniowskiego, który był na ratowniczej tratwie. Później wypadł do wody i zmarł. Nie można zapomnieć młodszych stewardów Teresy Sierkiewicz i Janusza Szydłowskiego, którzy do-

stali się pod przywróconą do góry dnem tratwę ratowniczą i zginęli, ponieważ nie mogli się spodniej wyostać. Jak można zapomnieć koleję, który utonął dlatego, że zgrabił mu od zimna dłonie i nie mógł dostać się do ratowniczej jednostki, uchwycić jej.

Na pokładzie niemieckiego

# WRACA NOWE

Ciąg dalszy ze str. 1

szcza ten ostatni zapis musi budzić sprzeciw.

— Można zapytać, co taki zapis znaczy w praktyce. Czy mamy tłumaczyć się przed administracją rządową ze spraw, które w normalnych państwach demokratycznych są poza jej zasięgiem — pyta A. Sidoryk.

Jak komentuje Andrzej Todorowski, „po prostu idzie nowe”.

Korespondencja zapowiada też, że Służba Informacyjna Wojewody będzie dysponować specjalnie w celu zbierania partyjnych informacji określonymi środkami łącznościowymi. Warto przypomnieć, że poprzednie Służby Informacyjne Wojewody zostały powołane w 1983 roku. Rozwiązano je na fali demokratyzacji w 1988 roku.

„Informacje na powyższe tematy Urząd Rady Ministrów

pragnie otrzymywać z województw codziennie. Dlatego też będą zobowiązani — pisze dalej wojewoda — za przekazywanie mi informacji o zaistniałych wydarzeniach do godz. 12.00, a w przypadku wystąpienia dodatkowych różnych okoliczności o każdej porze”.

— Ze swojej strony dziwnie się, że podobnego listu nie wystosował jeszcze wojewoda białostocki — powiedział wczoraj „Współczesnej” członek władz krajowych i przewodniczący rady wojewódzkiej UP w Białymstoku — Mirosław Hanusz.

— Pismo to jest niebezpiecznym sygnałem. Świadczy bowiem o tym, iż szef URM kieruje się przekonaniem, że silne państwo musi wchodzić w każdą dziedzinę życia społecznego. Tyle, że to wszystkim nie tak dawno przerabialiśmy. Mirosław Hanusz za powiedział też, że sprawą li-

stu zajmą się posłowie UP.

— W taki sposób nie można tego zostawić — powiedział działacz UP — bo jeżeli mielibyśmy zaspokajać takie potrzeby informacyjne wojewodów, jak sprawy wyjaśniania okoliczności zmian personalnych jakiegokolwiek tam koła terenowego partii np. w Czeremesze czy Dubeninkach, to może od razu sprawę uprościć, zmienić kolejność. Po co wojewoda ma przygotowywać ludzi do zbierania partyjnych informacji? Niech może od razu, różne ugrupowania zwracają się do urzędów po informacje kto został ich liderem, kto nim powinien zostać. A KTO JEST SZEFEM ICH organizacji w Pimiu Dolnym.

Niestety wczoraj nie udało się nam ustalić czy podobne listy otrzymały też inne ugrupowania. Nie udało się też nam uzyskać komentarza wojewody. Do sprawy powrócimy we wtorek. (rb)

## Tylko spokojny dialog

W ubiegłym tygodniu przebywał na Litwie Jarosław Zieliński, kurator Oświaty i Wychowania w Suwałkach. W skład delegacji wchodził również: senator Zbigniew Filipkowski (KLD), Aniela Rupińska, pełnomocnik kuratorium ds. mniejszości litewskiej oraz dr Zygmunt Zalewski, doradca metodyczny z Pizsa.

Na zorganizowanej po powrocie konferencji prasowej Jarosław Zieliński powiedział m.in.:

— Zostaliśmy zaproszeni przez Ministerstwo Kultury i Oświaty Republiki Litwy, w porozumieniu z ambasadą polską w Wilnie. Program pobytu przewidywał rozmowy z kierownictwem litewskiej administracji oświatowej, działaczami Macierzy Szkolnej na Litwie, zwiedzanie szkół polskich, litewskich i rosyjskich. Spotkaliśmy się także z ministrem Kultury i Oświaty na Litwie Dariuszem Kolisem. Głównym celem wizyty była wymiana doświadczeń na

temat funkcjonowania systemu oświaty w obu krajach, w szczególności zaś funkcjonowania szkół z polskim językiem na Litwie i litewskim w Polsce. Nie trzeba chyba dodawać, że największe skupisko mniejszości litewskiej mamy właśnie na Suwalszczyźnie.

Kurator J. Zieliński podkreślił, że wokół problemu kształcenia się mniejszości narodowych narosło już wystarczająco wiele nieporozumień, spowodowanych często niezna-

omością realiów i nacjonalistycznym zacietrzewieniem. Przyjrzenie się z bliska szkolom litewskim w Polsce i polskim na Litwie, to wstęp do spokojnego dialogu między zainteresowanymi.

Oprócz szkół w Wilnie delegacja obejrzała polskie placówki oświatowe w Niemcynie, Solecznikach, Ejszyskach.

— Rzuca się w oczy bardzo skromne wyposażenie tych szkół — przyznał J. Zieliński. — Właściwie brakuje wszystkiego, od sprzętów aż po lektury w języku polskim. W jednej z wileńskich szkół, w której byliśmy, nauczycielka musiała streszczać na lekcji „Dolinę Issy” Miłosza, a jego wiersz zapisywać na tablicy. Nie chciałbym jednak — zastrzegł się kurator — aby na podstawie takich jednostkowych spostrzeżeń budować całościowy obraz polskiego szkolnictwa na Litwie. (gram)

## Jaruzelski — oskarżyciel

General Jaruzelski i jego żona wytaczają proces swemu byłemu ochroniarzowi, płk. Arturowi Gotówko, który w piątek uczestniczył w promocji swej książki „Byłem gorylem Jaruzelskiego”.

Gotówko twierdzi, że to Jaruzelski prosił Moskwę o pomoc w rozprawieniu się z „Solidarnością”. General, który podtrzymuje wersję, że stan wojenny miał na celu zapobieżenie wojskowej interwencji ZSRR, uznał tę tezę

za zniesławiającą. Jego żona natomiast zaskarżyła fragment, w którym pułkownik twierdzi, że za sumę „równą połowie wartości fiata kupiła luksusową willę”.

W książce Gotówko twierdzi także, że podczas telewizyjnych relacji z Sejmu widzi w poselskich ławach „byłych agentów”. Choć sam w książce nie wymienia żadnych nazwisk i nie chciał tego też uczynić w piątek, wydawca w stosownym miejscu książki zamieścił liczący 30 nazwisk fragment tzw. listy Macierewicza. (KL)

## ogłoszenia ekspresowe

ODDAM w dzierżawę stragan na Kawalerskiej, tel. 200-72, g 1409-1

# KAPITAN BYŁ DO KOŃCA

śmigłowca, który wyciągnął ich z morskiej kipieli, zapewniono

W Szczecińskim Zakładzie Medycyny Sądowej trwa identyfikacja zwłok pasażerów i członków załogi M/F „Jan Heweliusz” odnalezionych po katastrofie promu 14 bm.

Na 38 odnalezionych dotychczas ciał 32 rozpoznano. W identyfikacji uczestniczą najbliżsi członkowie rodzin ofiar oraz uratowani marynarze.

Nadal nie odnaleziono 17 zwłok. Przypuszcza się, że nie które znajdują się we wraku zatopionego promu. (PAP)

im pierwszą pomoc, na helikopterowym lądowisku oczekiwali na nich karetki pogotowia ratunkowego. Przewieziono do szpitala, dając możliwie jak najstarszą pomoc i opiekę.

55-letni Edward Kurpiel ma 28 lat morskiego stażu. (P)

## Bielszczanin raniony w Tel Awiwie

Ukazująca się w sobotę „Gazeta Wyborcza” poinformowała, że w ubiegły piątek, 15 bm. Palestyńczyk — członek terrorystycznej organizacji Dżihad, krzyżując „Allah Akbar” zaatakował nożem czterech ludzi na dworcu autobusowym w Tel Awiwie. W wyniku ciosów zadanych w plecy poważnych obrażeń, w posta-

ci wewnętrznej wylewu i złamania zebra, doznał pracujący w Izraelu Jerzy Hajduk z Bielska Podlaskiego. Ranni są także dwaj Żydzi i Libańczyk. Napastnik został zastrzelony przez kioskarkę. Motywem napadci miało być zemsta za deportację w grudniu ubr. ponad 400 Palestyńczyków do Południowego Libanu. (b)

MERINOSOFT  
tel. 75 59 51  
SKI BILANS  
System Księgowości Informatycznej  
PREZENTACJA W KAŻDY PIĄTEK

Dzisiaj wygrania 7.600.000 zł!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI						
8	8	3	7	0	0	3

Nagrodę pocieszenia w wysokości 500 tys. zł otrzyma tym razem posiadacz dowodu osobistego o numerze 4136472. Gratulujemy i prosimy o kontakt z redakcją.

## Trakiszkim międzynarodowe

**W**ZWIĄZKU z planowaną rozbudową polsko-litewskiego kolejowego przejścia granicznego w Trakiszkach k. Puńska, rozpoczęła się modernizacja miejscowego dworca kolejowego w celu dostosowania go do standardów międzynarodowych — poinformował wójt gminy Puńsk Romuald Witkowski. Inwestycja finansowana jest przez PKP. Projekt przebudowy dworca

oraz infrastruktury towarzyszącej — np. peronów i bocznicy — opracowało jedno z łódzkich biur projektowych. Prace wykonuje przedsiębiorstwo budownictwa kolejowego z Radomia, które wyłowało już fundamenty pod nowy budynek dworcowy. Stara, drewniana część obiektu, zostanie zachowana jako zabytek budownictwa kolejowego. Przez Trakiszkę — jedyne polsko-litewskie kolejowe przejście graniczne — kursują obecnie dwa pociągi do Szestoka na Litwie. Wraz z letnią zmianą rozkładów jazdy PKP zamierza wprowadzić kolejne połączenie — między stolicą Estonii Tallinem a Warszawą. (PAP)

## Proboszcz górą

**S**ĄD REJONOWY w Piszcu, 12 bm., na półtora roku pozbawienia wolności w zawieszaniu na trzy lata, skazał Dariusza W., dwudziestoletniego mieszkańca Skarżyna, gm. Biała Piska, oskarżonego o kradzież na szkodę miejscowego proboszcza — ks. Aleksandra K. Adam B., drugi z podejrzanych (nieletni) oddany został pod dozór kuratora.

W lecie ub.r. ks. Aleksander K. powiadomił policję, że zginęło mu 1100 dolarów, ponad 6 mln zł oraz cztery litry spirytusu. Jako przysuszanego sprawcę wskazał Dariusza W. i Adama B. Podczas przesłuchania obaj przyznali się do winy. Później zmienili zdanie. Twierdzili, że byli bici przez policjantów, podpisywali zeznania wymuszone presją psychiczną i przemocą.

W sądzie ks. Aleksander K. deklaruje wcześniej przywiązanie do „chrześcijańskiego miłosierdzia”. wystąpił w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Wyrok nie jest prawomocny. Do sprawy wrócimy w jednym z najbliższych numerów.

(YES)

## Cmentarz w prokuraturze

**P**ROKURATURA REJONOWA w Piszcu prowadzi postępowanie zmierzające do wyjaśnienia okoliczności zniszczenia cmentarza ewangelickiego w Drygalech. Sprawa była głośna w ub. roku, „Gazeta” informowała o niej kilkakrotnie. Cmentarz został zrównany z ziemią (prawdopodobnie przy pomocy ciężkiego sprzętu), polamane nagrobki zrzucono na stos i przysypano warstwą śmieci.

Według relacji mieszkańców Drygał, zrobiono to na polecenie ks. Mieczysława B., miejscowego proboszcza. Przeciw dewastacji zaprotestowały władze kościoła ewangelickiego w Polsce. Cmentarz był położony na gruntach komunalnych. Burmistrz Białej Piskiej uznał, że ksiądz działał bezprawnie.

Przedstawiciele kościoła katolickiego i ewangelickiego oraz gminy Biała Piska uczestniczyli w rozmowach mających doprowadzić do kompromisu i do symbolicznego upamiętnienia zmarłych pochowanych na zlikwidowanym cmentarzu. Zapadły wstępne ustalenia. Na razie jednak w Drygalech, gdzie byliśmy pod koniec ubiegłego tygodnia, nie się nie zmieniło. Resztki polamanych nagrobków i tablic poniewierają się w pobliskim lesku, zamienionym na prowizoryczne wysypisko śmieci. Dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, że prokuratura rozważa możliwość postawienia ks. Mieczysławowi B. zarzutu z odpowiedniego artykułu Kodeksu Karnego.

(yes)

## TANECZNA GALA

Powstały niedawno Ośrodek Sztuki Tanecznej, który wsparły szkoły podstawowe nr 31, 36 i 43 oraz grono sponsorów, zadebiutował przygotowaniem dużej imprezy — mistrzostwami Białegostoku w tańcu towarzyskim. Na parkiecie w sobotę, 16 bm. demonstrowało swoje umiejętności ponad 100 par dziecięcych, a w niedzielę, 17 bm. ponad czterdziestą par klasy E, D, C, B i A z Wrocławia, Lublina, Bielska Podlaskiego, Czarnej Białostockiej, Elku, Łap, Łomży, Suwałk i Białegostoku.

Najmłodszy wystąpił w strojach, które z powodzeniem mogłyby zademonstrować na wielkich turniejach międzynarodowych. Były więc wspaniałe długie suknie partnerek oraz fraki partnerów w tańcach standardowych oraz barwne kostiumy w tańcach Ameryki Łacińskiej. Rodziców, którzy tłumnie wypełnili widownię i niejednokrotnie bardziej przeżywali występ niż córki i synowie, lepiej nie pytać o koszty.

Największą sympatią publiczności cieszyły się pary z klubu „Teцца” co jest zrozumiałe, bowiem impreza odbywała się w macierzystej szkole nr 43 oraz zawodniczek z Wrocławia i Suwałk. Doping niejednokrotnie zaglądał muzykę. Natomiast noty uzyskali Marta i Zbigniew Górzynscy z Suwałk oraz Krystian Jagodziński i Gabriela Elert z Wrocławia. „To są ogromne talenty i jeśli będą nadal trenować z takim zapętem, staną się rewelacją nie tylko w Polsce, ale i Europie” — oto opinia fachowców.

**WYNIKI** pierwszego dnia turnieju: dzieci do 10 lat: 1. PAWEŁ KARWOWSKI — EWELINA JARMOSIUK („Teцца” — Szkoła Podstawowa nr 43, Białystok) 2. Michał Krauze — Iza Nartowicz („Teцца”), 3. Miłosz Kuczyński — Dorota Baranowska („Tan-tan” Łapy);

dzieci do lat 12: 1. KRYSZTOF JAGODZIŃSKI — GABRIELA ELERT („BRAVO” — Wrocław), 2. Mariusz Kalisz — Ania Mosiej („Teцца”), 3. Paweł Puksz — Marta Hryszko („Teцца”);

dzieci do 14 lat: 1. ZBIGNIEW GÓRZYŃSKI — MARTA GÓRZYŃSKA („Henryś” — Suwałki), 2. Bartosz Stankiewicz — Marta Nowickow („Rytm” — Białystok), 3. Grzegorz Półtorak — Agnieszka Paszko („Pantofelek” — Szkoła Podstawowa nr 31, Białystok).

Za najsympatyczniejsze pary zostali uznani i uhonorowani specjalnymi pucharami Michał Krauze — Iza Nartowicz, Mariusz Kalisz — Ania Mosiej i Zbigniew Górzynski — Marta Górzynska.

Ponieważ drugi dzień turnieju zakończył się w późnych godzinach wieczornych, wyniki podamy w numerze jutrzejszym. (h)

## „Uchwyłowskie” votum nieufności

# ZWIĄZKOWCY kontra ZWIĄZKOWCY

Białostockie „Uchwyty” i siemiatycki „Hortex” nie wzięły udziału w dwugodzinnym strajku ostrzegawczym zorganizowanym przez „Solidarność” 14 grudnia ubiegłego roku. Tak zdecydowały miejscowe komisje zakładowe. Uchwała Zarządu Regionu „S” zobowiązywała obie organizacje związkowe do oceny tych decyzji i ewentualnego odwołania komisji zakładowych.

**W**MINIONY PIĄTEK w „Uchwytach” odbyło się zebranie delegatów „S”, w czasie którego rozpatrywano m.in. uchwałę ZR. W zebraniu uczestniczyło 82 delegatów. W tajnym głosowaniu 76 odrzuciło uchwałę Zarządu Regionu, trzy osoby były za, dwie wstrzymały się od głosu, jedna nie wzięła udziału w głosowaniu.

Zanim jednak doszło do głosowania odbyła się długa i burzliwa dyskusja. Obecnie na spotkaniu przewodniczącemu Zarządu Regionu — Wojciechowi Łowcowi zarzucano, że metody jego pracy niemal dokładnie przypominają styl PZPR. Wytłumaczono mu — zdaniem dyskusantów — uległość wobec Komisji Krajowej związku, nieliczenie się z głosem szeregowych członków, prowadzenie polityki związkowej nastawionej na przypodobanie się gdańskim władzom organizacyjnym, przy ostantycyjnym wręcz lekceważeniu opinii, choćby związkowców z „Uchwyłowskich”.

— Aby to udowodnić — mówił jeden z dyskusantów do niedawna członek ZR — przypomnę sytuację z ubiegłego roku, bodaj z kwietnia. Wtedy to miał w Warszawie odbyć się wiec. Z „Uchwyłowskich” też miała jechać delegacja. Zwróciłem się do ZR — mówił dyskusant — z prośbą o pomoc w zorganizowaniu wyjazdu.

Usłyszałem — czyś ty oszalał? Pomocy mi odmówiono. Miałem jednak szczęście. W czasie, gdy przekonywałem przewodniczącemu Łowcowi, z Gdańska przyszedł telex, że Komisja Krajowa popiera warszawski protest. Reakcja przewodniczącego była kolejnym zaskoczeniem, pomocy udzielił bardziej niż chętnie.

Czyli — podsumował dyskusant — pan Łowiec tańczy

tak, jak mu zagrają w „Krajówce”.

Przewodniczącego Łowca zapytano wręcz — cytuję — „Czy pan czasami epok nie pomylił?”, zarzucono mu że w ogóle nie rozumie i nie czuje problemów związkowców.

Zabierając głos przewodniczący Zarządu Regionu zwracał uwagę na szczególną rolę „Solidarności” w ostatnim roku. Mówił, że związek, nie mający przecież możliwości decyzyjnych w sprawach państwowych, coraz bardziej tracił na znaczeniu. Mimo, że zgłaszał władzom wiele problemów, nie były one traktowane poważnie.

— Wręcz mówiono nam — przekonywał W. Łowiec — że niewiele już znaczymy i pytano — kogo wy tak właściwie reprezentujecie?

Dlatego m.in. podjęto decyzję o dwugodzinnym grudniowym strajku ostrzegawczym. I ten właśnie strajk — twierdził przewodniczący — wykazał siłę związku. Siłę, z którą ciągle rządzący muszą się liczyć. Wylamanie się zaś z solidarnego ogółu — mówił W. Łowiec — pomijając już dyscyplinę związkową, to jedno z największych wykroczeń związkowych.

Miał też pretensje przewodniczący nie tylko o nieprzystąpienie do strajku, ale także o działania członków „uchwyłowskiej” komisji zakładowej, którzy — jego zdaniem — w prasie i radiu prowadzili kampanię przeciw strajkowi i nawoływali innych do zbojkotowania uchwały Komisji Krajowej.

„Łamistrajkami” nas pan nazywa — nie bez widocznej goryczy mówił były przewodniczący Komisji Założycielskiej „Solidarności” w „Uchwyłowskich”.

Na zakładową komisję pan narzeka — to niech pan wie, że naszym zdaniem jest to jedna z lepszych komisji w regionie. Czasy komunizmu się skończyły. Manipulacji już nie będzie. Nie będzie też dla was, solidarnościowych dyktatorów, grubej kreski — mówił zwracając się nie tylko do przewodniczącego Łowca, ale także do obecnych na sali posła Krzysztofa Putry, niegdyś pracownika „Uchwyłowskich”. Zarzucono mu, że „wdrapał” się na stołek na plecach m.in. tu obecnych i o nich zapomniał.

— Jestem posłem odpowiedzialnym — mówił Krzysztof Putra. Reprezentuję wyborców i jeżeli ktoś twierdzi, że ja na jego plecach wziąłem na stołek, to chcę przypomnieć, że ja też walczyłem i pracowałem. I tego niech mi nikt nie próbuje zabierać.

Miano też pretensje do posła, że głosując w Sejmie nie bierze pod uwagę opinii „Solidarności”, a przecież głosami jej członków został wybrany.

— Nikt mi nie może mówić, jak mam głosować — odpowiedział poseł. Głosuję tak jak ustalił mój klub, który jest w opozycji do rządu.

— To kto jest dla pana ważniejszy — zapytano z sali, Klub, czy wyborcy?

— Najważniejsza dla mnie jest Polska i jej obywatele — padła odpowiedź A w PC jestem dlatego, że mogę swobodnie pracować jako poseł nie zgadzający się z tym co proponuje obecny rząd.

— To co się stało w „Uchwyłowskich” — poprosiliśmy o komentarz Bogdana Paszkowskiego, rzecznika prasowego ZR — będzie oceniane na najbliższym zebraniu ZR. Wówczas też zostaną podjęte odpowiednie decyzje.

— Czy Zarząd Regionu nie popieszył się zwracając się do „S” w „Uchwyłowskich” o odwołanie Komisji Zakładowej — zapytaliśmy.

— Chcieliśmy dowiedzieć się — odpowiedział rzecznik — czy Komisja ma rzeczywiste poparcie członków

— Teraz już wiecie. Czy nie odczuwacie tego jako swego rodzaju votum nieufności ze strony jednej z większych organizacji związkowych?

— ZR podjął decyzję, którą uważał za słuszną — wyjaśnił rzecznik. Tym bardziej, że krajowe władze związku zobowiązały Zarząd Regionu do wyjaśnienia przyczyn absencji w strajku.

MAREK GRZEŚKIEWICZ

## Europejskie Cinquecento

Fiat Cinquecento został ogłoszony „Samochodem Euro 93” Jest to wynik głosowania dziennikarzy VIGA (Włoski Związek Dziennikarzy Samochodowych), którzy wzięli pod uwagę najnowsze samochody przedstawione przez producentów w 1992 r. Oprócz Fiata Cinquecento, który otrzymał 550 punktów, w konkursie brały udział: Alfa Romeo 155, Nissan Micra oraz Renault Safane. (PAP)

## Choinkowa balanga

Do izby wytrzeźwień trafił jeden z uczestników piątkowej choinki w Szkole Podstawowej nr 5 w Suwałkach. Dopiero przybycie policji uspokoiło rozbawionych nastolatków.

Zorganizowana przez uczelnia impreza odbywała się przynajmniej teoretycznie, pod nadzorem nauczyciela i członków komitetu rodzicielskiego. Altemocierze podgrzewały dyskotekowe rytmy i pity po

kątkach alkohol. Około godziny 18.00 przed szkołą pojawiła się policyjna „nyska”, później dołączył do niej drugi radiowóz. Pod adresem policjantów posypały się wyzwiska, rozczołone małolaty głośno popisywały się znajomością furmańskiej „lacy”.

Do izby wytrzeźwień odwieziono szesnastoletniego Bogustawa M., ucznia II klasy zawodówki, który w „piątce” bawił gościnie. Rachunek za nocleg w suwalskim „łobku” wyniósł ponad 700 tys. zł. (yes)

## Wtorek, 19 bm., godz. 17

## O jedność chrześcijan

We WTOREK, 19 bm. o godz. 17 w białostockiej cerkwi prawosławnej pod wezwaniem Duchy Świętego (ul. Antoniego Fabryczny 19) odprawione zostanie centralne, diecezjalne NABOŻENSTWO EKUMENICZNE o jedność chrześcijan. Głównym celebrawcą będzie Ordynariusz Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej, ksiądz arcybiskup Sawa w asyście prawosławnego duchowieństwa z Białegostoku. (h)

**R**OSNIE ZAINTERESOWANIE — z racji ulgi celnej przy sprowadzaniu samochodu z zagranicy — przedpłatami na małego Fiata. Taką przedpłatę można od dotychczasowego właściciela kupić za 18—19 mln zł.

Nabywcy uważają, że przy tej kwocie nieźle jeszcze zarobią. Sprzedający natomiast stracili już wszelką nadzieję, że kiedykolwiek uzyskają samochód, na który czekali od...1982 r. Szacuje się, że w kraju jest ok. 150 tys. takich osób.

A oto niektóre niedzielne notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

**wczoraj NA AUTOGIEŁDACH**

**Kupię — sprzedam przedpłatę**

FIAT 126p (1992) 48 mln zł, (1991) 39—44 mln zł, (1990) 32—40 mln zł, (1989) 28—33 mln zł, (1988) 28,5 mln zł, (1987) 23 mln zł, (1986) 20 mln zł, (1985) 15—17,5 mln zł, (1984) 12,5—12,7 mln zł, (1983) 10—13,5 mln zł, (1978) 5 mln zł, (1977) 5 mln zł;	FIAT 1500 (1991) 54 mln zł, (1990) 45,5 mln zł, (1989) 37 mln zł, (1988) 28,5 mln zł, (1987) 23—27 mln zł, (1986) 19,5—28 mln zł, (1985) 19—20 mln zł, (1984) 19 mln zł, (1983) 10,5—15 mln zł, (1981) 11 mln zł, (1980) 7,5—13 mln zł, (1979) 11 mln zł;
---	---

POLONEZ (1992) Caro 70—84 mln zł, (1991) 67 mln zł, (1990) — 57—63 mln zł, (1989) 52 mln zł, (1988) 37—45 mln zł, (1987) 36—38 mln zł, (1986) 27—32 mln zł, (1985) 26 mln zł, (1984) 25—31,5 mln zł, (1983) 22—23 mln zł, (1980) 21 mln zł;	LADA (1992) 85 mln zł, (1991) 70—75 mln zł, (1990) 56—61 mln zł, (1989) 51—60 mln zł, (1988) 53 mln zł, (1987) 41,5 mln zł, (1986) 40—43 mln zł, (1984) 26 mln zł, (1982) 24 mln zł, (1981) 15—17 mln zł, (1980) 16 mln zł, (1978) 15 mln zł;
NIWA (1983) 37 mln zł;	SAMARA (1990) 65—75 mln zł, (1989) 61 mln zł;
TAWRIJA (1992) 65 mln zł, (1991) 60 mln zł;	DACIA (1991) 48—53 mln zł, (1984) 13 mln zł;
SKODA FAVORIT (1991) 85 mln zł;	WARTBURG (1989) 28 mln zł, (1988) 28 mln zł, (1985) 17 mln zł, (1982) 14 mln zł;
NYSKA (1984) 12 mln zł;	ZUK (1989) 38 mln zł, (1983) 32 mln zł, (1982) 18,5 mln zł. (h)

# KONIEC ŚWIATA KARNAWAŁÓW?

— Minęły już te czasy, kiedy w karnawale panował szal zabaw — mówi pracownica restauracji „Astoria” w Białymstoku. — Teraz najczęściej nasi goście płacą za kartę wstępu i spędzają w lokalu całą noc tańcząc i pijąc herbatkę, kawę, piwo.

**C**ENY KART WSTĘPU na dancingi w białostockich restauracjach na ogół nie są wysokie — wynoszą ok. trzydziestu tysięcy od osoby. Niektóre restauracje wprowadzają jeszcze obowiązkowe karty konsumpcyjne, których ceny wynoszą mniej więcej tyle samo, co karty wstępu. Chcąc przyciągnąć klientów starają się zorganizować w czasie dancingów dodatkowe atrakcje — konkurs tańca, losowanie szampana, wybór najpiękniejszej, wykonywanie przez orkiestrę utworów zamówionych przez gości — taki mały koncert życzeń. Do niektórych lokali na dancingi odbywające się w środku tygodnia panie mają wstęp wolny. Mimo to pełne sale zdarzają się jedynie w piątkowy i sobotni wieczór, a i to ni zawsze. Dlatego wszystkie restauracje chętnie zajmują się organizowaniem przyjęć weselnych i innych przyjęć okolicznościowych. W „Astorii” często odbywają się bankiety z okazji obrony prac doktorskich i magisterskich, w „Wikingu” często bankietu biznesmenów.

— Naszą kondycję finansową często ratują ludzie świata biznesu — mówi kierownik jednej z białostockich restauracji. — Organizują u nas swoje spotkania czy konferencje, zamawiają często całonocne wyżywienie a wieczorem organizujemy dla nich bankiet. Jednak trzeba trochę się natrudzić by zapewnić im odpowiednie warunki — w ciągu dnia cicha sala, dyskretna obsługa, wieczorem — wykwiłtne dania, odpowiednia dekoracja stołu i wnętrza sali.

Rzadziej zdarzają się bankiety organizowane w restauracjach z okazji chrzcina czy urodzin. W takich wypadkach raczej rezer-

wowane są stoliki na odpowiednią ilość osób, na życzenie klientów zestawiane są one ze sobą w jeden większy stół bankietowy. Resztę lokalu zapelniają wtedy przypadkowi goście.

Większość restauracji podejmuje się również sporządzania potraw na wynos. Najczęściej w grę wchodzi zestaw przekąsek, dania obiadowe, czasami deser. Klienci zamawiający potrawy na wynos na kilka osób często otrzymują zniżkę, niektóre z restauracji pobierają jedynie opłatę w wysokości detalicznej a nie gastronomicznej. Zdarza się, że zamówione potrawy klient musi sam odebrać, powoli jednak regułą staje się dowożenie zamówień do domu. Oczywiście za transport trzeba wtedy zapłacić osobno.

Są też restauracje, które na życzenie zajmują się organizowaniem bankietu w domu klienta. Pierwszym etapem organizacji takiego bankietu jest „wizja lokalna” w domu, w którym ma się on odbyć. Pracownicy doradzają wtedy sposób ustawiania stołów, ustalenie menu. Niektóre z restauracji zastrzegają, iż w przypadku takich bankietów cena danń zamówionych dla jednej osoby nie może być niższa niż sto tysięcy. Na życzenie przywożona jest zastawa, obrusy, kelnerzy zajmują się dekoracją stołów i pomieszczeń bankietowych. Jeżeli bankiet odbywa się w godzinach pracy restauracji — czyli od godz. dziesiętnastej do ok. drugiej w nocy — nie jest pobierana dodatkowa opłata związana z obsługą przyjęcia. Dania gorące przywożone są wprost z restauracyjnej kuchni na określonej godzinie. Takie zamówienia zdarzają się jednak dosyć rzadko.

zapewne dlatego nie powstały jeszcze firmy specjalizujące się w urządzaniu domowych bankietów.

— Jeśli już ludzie decydują się zaprosić znajomych na przyjęcie i wydać sporą sumę pieniędzy — woła by odbyło się ono w lokalu, chcą poodychać atmosferą „wielkiego świata” — mówi kelner jednej z restauracji. — Poza tym nasze budownictwo jednorodzinne również nie jest przystosowane do takich imprez. W tych wysokich willach często nie ma jednego większego pokoju, w którym można by urządzić spore przyjęcie. I nie ma takiej tradycji — dodaje.

**B**OWIEM CI, którzy decydują się urządzić u siebie w domu chrzciny czy przyjęcie, najczęściej korzystają z usług rodziny i przyjaciół, lub szukają osób zajmujących się organizowaniem bankietów „prywatnie”, czyli nie zarejestrowanych w Urzędzie Miasta i niepracujących w zakładach gastronomicznych. Przyjęcie nie jest może wtedy zbyt wykwiłtne, ale zdecydowanie tańsze... (jg)



## Nasze zeznania

# U L G I

Wszyscy mamy obowiązek płacenia podatku dochodowego. Ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych, która obowiązuje od 1 stycznia 1992 roku stwarza nam możliwość odliczenia od rocznego dochodu wydatków poniesionych na cele mieszkaniowe (o tzw. ulgach mieszkaniowych pisaliśmy w czwartkowym wydaniu Gazety w ub. tygodniu) i tzw. pozostałe, do których zalicza się:

### DAROWIZNY

Podatnik może odliczyć od dochodu przed opodatkowaniem darowizny tj. kwoty lub równowartość rzeczy, które podarował np. na cele naukowe, oświatowe, kulturalne, religijne, kultury fizycznej i sportu, ochrony środowiska, na inicjatywy społeczne na wsi, na cele dobroczynne, rehabilitację inwalidów, na budownictwo mieszkaniowe, dla samorządu terytorialnego. Odliczenie nie może jednak pomniejszyć dochodu podatnika o więcej niż 10 proc. lub bez ograniczenia, jeżeli odrębne przepisy stanowią inaczej.

Od dochodu nie można odliczyć darowizny przekazanej instytucjom lub osobom, które prowadzą np. działalność oświatową, czy na rzecz ochrony środowiska dla zysku, tj. w celach zarobkowych), np. darowizny na szkołę prywatną. Odliczeniu nie podlegają także kwoty czesnego przekazywane tym szkołom. Nie można również odliczyć kwoty podarowanej osobie, która wykorzystuje te pieniądze na leczenie.

### ODPŁATNE DOKSZTAŁCANIE

Podatnik, który poniósł koszt dokształcania i doskonalenia zawodowego z tytułu udziału w szkoleniach zawodowych, dokształcaniu w formach szkolnych, zdawania egzaminu państwowego z języka obcego lub egzaminu na tytuł kwalifikacyjny, może odliczyć od dochodu przed opodatkowaniem kwotę do 855.450 zł. Należy zaznaczyć, że np. piekacz, który szkolił się na

śluszarza nie może odliczyć poniesionego wydatku od dochodu.

### REHABILITACJA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Podatnik, który jest osobą niepełnosprawną ma prawo odliczyć od dochodu wydatki związane z leczeniem i rehabilitacją np. koszty przystosowania mieszkania lub samochodu do potrzeb wynikających z niepełnosprawności, zakup materiałów i urządzeń pomocnych w rehabilitacji, częściowo leków i utrzymania psa-przewodnika (do 20 proc. najniższego wynagrodzenia).

Wydatki te mogą również odliczyć od swego dochodu, podatnicy mający na utrzymaniu osoby niepełnosprawne. Wszyscy odliczający od dochodu tego rodzaju wydatki, muszą mieć dowody poniesienia tych kosztów.

### INNE ULGI

Jeżeli podatnik ma obowiązek przynależności do pewnych organizacji np. Izby Lekarskiej czy samorządu prawniczego — to może odliczyć od swego dochodu kwoty zapłaconych składek na rzecz tych organizacji.

Odliczeniu od podatku podlegają również kwoty składek na ubezpieczenie społeczne podatnika i osób z nim współpracujących, a także innych składek opłacanych bezpośrednio przez podatnika — jeżeli obowiązek ich płacenia wynika z odrębnych ustaw.

(opr. doż)

# ZAPACH SUKCESU

Gdy kobieta interesu czy też zwykła sekretarka ma już dobrą odpowiednią odzież i stosowne, eleganckie do niej dodatki, musi pomyśleć o perfumach. Wiele z nas ma swoje ulubione zapachy, którymi skrapia się od wieków i ani myśli czegośkolwiek zmienić. Bywa jednak i tak, że możemy czy też musimy zrezygnować z dotychczasowej, taniej wody kolońskiej i wreszcie pachnieć sukcesem. A więc — perfumami Diora, Chanel, wodą od Niny Ricci czy Lancome, lub czymś skromniejszym z oferty Bourjois czy Max Factor.

**N**A DZIEŃ stosujemy perfumy z umiarem, zaszaleć można jedynie wieczorem, ale też z czuciem. Dama wlokąca za sobą zamiast delikatnej smugi zapachu jego ciężki ogon wystawia sobie zie świadectwo. Ponadto blondynki — tak się przyjęło — powinny stosować kompozycje delikatniejsze, lekkie, kwiatowe. Na ciężkie, orientalne zapachy mogą sobie pozwolić jedynie brunetki. Perfumy trzeba ponadto wypróbować, posmarować skórę, zobaczyć, jaki zapach przyjmie atrakcyjne pachnidło w zetknięciu akurat z naszą ręką. Coś, co fantastycznie pachnie na przyjaciółce, wcale nie musi pachnieć równie dobrze na nas.

Perfumy są drogie. Niestety, stawka celna w połączeniu z podatkiem obrotowym sprawiają, że już na granicy tak upragnione przez panie flaszeczki z kuszącą zawartością są o blisko 100 proc. droższe. Do tego dochodzi marża jedna, druga — i za niedużą buteleczkę perfum Salvatore Dali płacimy pół miliona, za popularne „azaro 9” — 350—400 tys. Podobnie płacimy za „ninę” Niny Ricci Mniej — 140—160 tys — za „le jardin” firmy Max Factor (doskonale na prezenty, bo i zapach i opakowanie ładne, a cena niewygórowana). Do Diora bez 800—900 tys. nie mamy nawet co podchodzić. Niektóre perfumy tej firmy kosztują ponad 2 mln zł i nawet nie każda kobieta interesu może sobie na taką rozrzutność pozwolić.

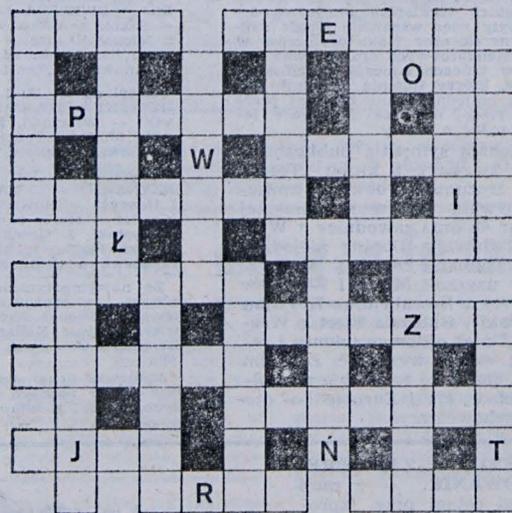
Nie każdego stać na Diora, ale chciałoby się choć raz mieć taki flakonik na toaletce czy półce w łazience. I tu naprzeciw naszym potrzebom wychodzą stolikowo-lózkowi sprzedawcy. Oferują znacznie tańsze kosmetyki renomowanych firm kusząc okazijną ceną za markowy produkt. Są to przeważnie kos-

metryki przemycane z Rosji lub — jak twierdzą niektórzy przedstawiciele tych firm w Polsce — wykradane z jadących tranzytem wielkich ciężarówek. Jedna strona obwinia polskich celników, druga — celników ukraińskich i białoruskich w zмовie z mafią. Zapewne część kosmetyków przywożą i nasi rodacy zwożąc z Zachodu w walizkach i bagażnikach. Z godziwym zarobkiem sprzedawcy takie perfumy mogą być o prawie połowę tańsze niż w sklepie.

Oszczędność jest cnotą, a więc trudno potępić kobietę która chce mieć ulubiony kosmetyk, a na wizytę w drogim sklepie jej po prostu nie stać. Ale przy tego typu zakupach trzeba bardzo uważać. Przede wszystkim żądać od sprzedawcy, by odkręcił korek i dał powąchać. Obejrzeć stolikową ofertę pod światło, ocenić kolor. Zdarza się bowiem, zwłaszcza Rosjanom, sprzedawcą zamiast perfum wodę czy jakieś świństwo. Kto dobrze nie zna swoich ulubionych perfum i nie jest w stanie ocenić ich autentyczności, sporo ryzykuje. Wprawdzie 100 tys. to niewiele za perfumy, ale już za flaszeczkę zabarwionej wody cena ta jest jednak wygórowana. Warto pamiętać jeszcze o jednym. Otóż sprzedawca, który jest pewny marki swego wyrobu, chętnie go prezentuje, otwiera pudełko, odkręca koreczek. Powściągliwość handlarza przy prezentacji swojego towaru powinna wzywać powściągliwość również w nas — i do portmonetki sięgajmy nie należyście długim namyśle. Wtedy będziemy się rozkoszować zapachem Estee Lauder a nie stresować nad flakonem wody, że daliśmy się nabrać zwykłemu oszustwu.

STELLA SAWAJNER

# JOLKA



Objaśnienia podano w innym szyku, niż kolejność wyrazów w diagramie. Dla ułatwienia ujawniono niektóre litery.

- wojskowe polecenie  tężyzna
- ba koszuli  czasowe zawieszenie
- fizyczna  miasto wojewodzkie  stolica z Praterem  broń do miotania
- ubranie dla sportowca  oddany na bramkę  wymiana argumentów  tkanina na letnie ubrania
- drucik do łączenia akt  pasat lub mistrzał  osek  szkoda moralna
- ciasto na urodziny  ciężka tkanina przetykana złotem  armata
- groźny żywioł w górach  ozdoba

### ROZWIĄZANIE Z 11 STYCZNIA

**POZIOMO:** kita, kark, atak, jarmark, ulepek, konkurs, zmywak, blamaż, odsiecz, etalon, kolizja, pole, rola, rajd.

**PIONOWO:** kajak, Litwos, tyran, Molier, kajuta, żonkil, arkusz, muszla, karesy, wierzba, kapela, zjazd.

# PORZĄDKOWANIE RADIA I TELEWIZJI

W środę, 13 stycznia, prezydent Lech Wałęsa podpisał uchwaloną przez Sejm 29 grudnia ustawę o radiu i telewizji. Wejdzie ona w życie po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia. Ustawa przewiduje m.in. utworzenie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, przyznającej koncesje na rozpowszechnianie i nadawanie programów rtv przez stacje prywatne. Członków 9-osobowej Rady powoływać będzie Sejm (4), Senat (2) oraz prezydent (3), który będzie także mianował jej przewodniczącego. Kadencja Rady ma trwać 6 lat.

## Walka o ustawę trwała trzy lata...

Rozmowa z posłem JULIUSZEM BRAUNEM — przewodniczącym Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu

— Jakże według pana posła problemy rozwiąże nam ustawa o radiofonii i telewizji?

● Po pierwsze, i to jest sprawa najważniejsza: ustawa zlikwiduje monopol państwa na najpotężniejsze środki masowego przekazu, jakim jest radio i telewizja.

● Po drugie: jest to prawne unormowanie szerokiej i ważnej dziedziny życia społecznego. Czym jest brak takiej ustawy, doświadczamy tego dziś jako społeczeństwo — dość boleśnie. Otóż życie idzie naprzód i nie znośi próżni. Nie sposób też oczekiwać, że wszystkich ucieszy porządek prawny w sferze radia i telewizji. Nie cieszy to z pewnością właścicieli stacji pirackich i zwolenników tego typu działalności.

● Po trzecie: ustawa tworzy obszar prawny, w obrębie którego będą mogły być tworzone nowe stacje radiowo-telewizyjne.

— Wróćmy do szczegółów. Ustawa powołuje zupełnie nowy organ państwowy: Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Istnieje obawa, że tak ważna instytucja zostanie upolityczniona. Czy będzie wówczas można mówić, na przykład, o telewizji publicznej i niezależnej?

— Krajowa Rada nie będzie stanowiła żadnego kierownictwa ani odgrywała „kierowniczej roli” w sensie centralnego urzędu, jakim był niegdyś Radiokomitet. To raczej będzie „sąd najwyższy” dla radia i telewizji, który nie będzie miał wpływu na kierowanie programami telewizyjnymi publicznymi czy prywatnymi, które pozostaną niezależne.

Co do upolitycznienia Rady to uważam, że jest to w jakimś stopniu nieuchronne, ale intencją ustawodawcy była przede wszystkim jej fachowość. Rzeczą groźniejszą byłoby nadmierne „upartyjnienie” Rady, to jest: ewentualne przedkładanie przez jej członków spraw partyjnych i interesów partii ponad interesy państwa. To jednak z pewnością nie nastąpi. Ustawa mówi o konieczności zawierania członkostwa w partii na czas uczestnictwa w pracy Krajowej Rady.

— Ustawa nie precyzuje jednak kryteriów wybierania członków do Rady. Nie ma więc przeszkód, aby w niej znaleźli się politycy...

— Nie da się uniknąć tego przynajmniej w pierwszej kadencji. Rozdział funkcji administracyjnych od funkcji wybieralnych będzie miał miejsce dopiero w następnej kadencji Sejmu i Senatu. Poza tym, nie obawiam się tego, ponieważ w tych gremiach jest także wielu znanych fachowców w dziedzinie radia i telewizji. Mamy nadzieję, że przy wyborze — którego dokona Sejm, Senat i Prezydent — liczyć się będą przede wszystkim kompetencja i fachowość.

— Dlaczego w ustawie pominięto uściślenie kryteriów dotyczących przydziału częstotliwości? Realne jest niebezpieczeństwo nielegalnego handlu częstotliwościami. Czy da się tego uniknąć?

— W ustawie sformułowaliśmy przepisy chroniące przed odsprzedawaniem uzyskanych koncesji. Jeżeli inny nadawca przedłoży koncesjonowany ośrodek, koncesja będzie mu odebrana. Przepisy w tej sprawie nie są sformułowane zbyt szczegółowo. Będzie pole manewru zagwarantowane dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, która nadzoruje i gospodaruje częstotliwościami. Rada Krajowa uprawniona będzie do formułowania precyzyjniejszych kryteriów na podstawie zdobywanej wiedzy i doświadczenia.

Sprawa przydziału koncesji jest dość przejrzysta: jest to swego rodzaju konkurs ofert. Problemu tego — jako że i pojemność częstotliwości jest ograniczona — inaczej rozwiązać się nie da.

Rozmawiał: ANTONI LEWANDOWSKI

## Niewidzialna ręka

Rozmowa z Rzecznikiem Praw Obywatelskich — prof. TADEUSZEM ZIELIŃSKIM

— Powstaje więc pytanie — czy przysługiwałaby mu droga obrony sądowej niesłusznego ocenzurowanego tekstu, dzieła filmowego itp.

Mam wreszcie wątpliwości, czy ten przepis nie godzi w wolność praw obywateli, prawo do ochrony ich przekonań bez względu na wyznanie oraz równości kościołów. Może dojść do tego, że np. wartości judaistyczne będą dyskryminowane. Rozumiem, że chrześcijanin jest w Polsce ogromną większością, że chrześcijaństwo ma niepodważalne zasługi w ukształtowaniu naszej kultury. Ale formalnie nie można tego eksponować w programach radiowych i telewizyjnych, tylko te wartości chronić. I po-

wierzenie Kościołowi katolickiemu prawa orzekania o treściach audycji stanowi kolejny krok oddalający nas od demokratycznych i obywatelskich standardów Europy.

— A zresztą przecież nie bardzo wiadomo i nikt nie sprzecywał, co jest wystarczającą chrześcijańską, aby mogło lub nie pojawić się na ekranie.

— No właśnie. Wobec tego taki zapis — i tu moja kolejna wątpliwość — stwarza możliwości subiektywnego podchodzenia do programów przez decydentów. Mamy bowiem do czynienia z pojęciem w znacznym stopniu niedookreślonym.

— Czy nie stworzymy kolej-

nej „świętej krowy”, że np. Polak-katolik jest poza wszelką krytyką?

— Niestety już pojawiło się bardzo niedobre zjawisko, że ilekroć ktoś ma inne zdanie niż ksiądz czy Episkopat — to „wróg”. Pierwsze sygnały też są niepokojące: atak na kabaret Olgi Lipińskiej jako obraźliwy uczucia katolików. To dowód, że chyba nie przesadzam w tych wątpliwościach, które mam. A w sprawie poseł Niesiołowski już otwarcie wypowiada się, że Episkopat będzie decydował, co jest zgodne z wartościami chrześcijańskimi.

Rozmawiała

TERESA KWASNIEWSKA

## KUP PAN ŻUBRA

W BIAŁOWIECKIM Parku Narodowym jest już nadmiar żubrów — poinformował jego dyrektor Czesław Okołów. Po sporządzeniu dorocznego bilansu, park w Białowieży gotów jest sprzedać pewną liczbę tych zwierząt, w cenie od 1000 do 50 tys. dol. za sztukę, w zależności od wieku, wagi itp. W ubr. 14 białowieckich żubrów zasililo hodowlę we francuskim Masywie Centralnym, a 3 trafiły do poznańskiego ZOO.

W polskiej części Puszczy Białowieckiej żyje na wolności 230—235 żubrów oraz w rezerwach 25 sztuk. Specjaliści ustalili niegdyś górną granicę żubrów w polskiej części puszczy na 250 sztuk. „Teraz uważamy, że stado trzeba

zmniejszyć jeszcze bardziej. Powstało pytanie: jak to zrobić, skoro zabrakło naturalnych czynników regulacji? Niedźwiedzi nie ma w puszczy od 100 lat. O rosomaku już zapomnieliśmy, a kilka rysiów i wilków, nie może speł-

nić tej funkcji. Dlatego rola regulatora liczebności przypada człowiekowi, który eliminuje część sztuk wskazanych przez ekologów jako zwierzęta starsze i o słabej kondycji” — wyjaśnia dyr. Okołów.

Wyrazy szczerego współczucia nadkom. Zdzisławowi KRÓL z powodu śmierci O J C A składają: współpracownicy z Wydziału KWP w Białymstoku. g 1404-1

**Sprzedam firmę** — przerób surowców wtórnych tel. 512-070 wew. 360 „BIMAK” g 1394-1

**CEGLĘ CERAMICZNA pełną i dziurawkę** oferuje producent CEGIELNIA MATWICA gm. Nowogród tel. kom. 17-65-21 Ceny konkurencyjne. Łg 1003-0

**mieszkania** 

PRZYJME uczniów studentów, 75-19-77. g 1390-1

**lokale** 

PAWILON handlowy Wyszyńskiego sprzedam, 761-798. g 1389-1

**nieruchomości** 

„MAZURY” — mieszkania, gospodarstwa, działki, Etk, Małeckich 2 (I p.) 6, tel. 10-30-21. k 100-0

**sprzedam** 

DZIAŁKĘ 3000 m kw. Białystok, 610-999. g 1359-1

C-360-3 P nowy Brzozowo, Chrzczony 8, 18-114 Brzozowo Stare. g 1396-1

CIAGNIK C-360-3 P (1989) Henryk Uszyński Usza Wielka, 18-214 Klukowo. g 1388-1

C-360 Ryszard Kropiewnicki, Makowo pocz. Kobylin Borzyna, łomżyński. g 1384-1

SPRZEDAM ciągnik C-360. Pisz, tel. 34-153. p 14-1

GMINNA Spółdzielnia „SCH” w Nowogrodzie woj. łomżyński sprzedaje samochód ciężarowy „Robur”, domek letniskowy prod. „Gromada” Śniadowo. Informacja tel. 176-529 Łomża. k 93-1

AUTOMAT do lodów gałkowanych, wyposażenie chłodni. Łomża 39-42. Łg 26-6

DOM murowany, wykończony, tel. 55-53-50 Siemiatyże. g 1172-0

**sklepy** 

BLACHA ocynkowana, aluminiowa „GATA”, Zwykłości 26 B. g 1364-1

KUCHNIE mikrofalowe — ATEX, 415-401. g 1384-0

**kupię** 

PIANINO w bardzo dobrym stanie, tel. 619-049. g 1362-1

**samochody** 

POLONEZY „CARO” — w „starych” cenach za gotówkę i na raty. Atrakcyjne warunki ratalne. Pełna gama kolorów. „BAREY-AUTO”, Kawalec-ryjska 56, 432-964. Ag 1107-0

ATRAKCYJNA sprzedaż polonezów „CARO”. P.W. „Bogusław” Katrynka. Informacje: Bogusław Jelski, tel. 213-95, 734-320, Ryszard Pargiewski, tel. 265-03. g 1371-0

SPRZEDAM poloneza (1989) Goldap 15-00-37. p 8-0

OPEL Kadet 1.2 (1987) sedan, benzyna (35.000.000). Łomża tel. 59-08. Łg 1002-1

SPRZEDAM stara 28 — asenizacyjny, plus kabina po kapitalnym remoncie. Marian Górski, 18-305 Szumowo, ul. Leśna 4. p 10-1

**usługi** 

ALARMY — 513-731. g 1378-0

POMOC drogowa 43-29-70. g 1369-0

MONTAŻ drzwi dodatkowych drewnianych filonowych, tel. 231-46. g 1393-0

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek. Mońki 21-90. g 1390-0

**GIEŁDA PRACY**

Poszukuje pracy mężczyzna w charakterze pa-

lacza c.o., dozorca, robotnik budowlany, w ośrod-

nictwie, transporcie, Białystok, ul. Młynowa 52/4

m 1, tel. 206-64.

Posiadam książeczkę zdrowia, samochód towa-

rowo-osobowy, poszukuję pracy, tel. 331-183.

Zatrudnię tynkarzy 432-019 po 17.00.

Renistka z telefonem, znajomość angielskie-

go szuka pracy. Chętnie przyjmie zlecenia na

telefon w domu, tel. 510-394.

Caterdziesiątka ze średnim wykształceniem

tech szuka pracy. Czarna Białostocka 10-14-13.

Młoda, atrakcyjna z wykształceniem średnim

po kursie komputerowym, podejmie pracę, tel.

grzeszczyński 615-133

Silnych, zdecydowanych mężczyzn do ochrony

(młde wzdziatni dawni pracownicy MSW), 435-502.

szukam pracy, wieloletnia praktyka — betony,

zbrojenia, mury, tynki, malowanie, dachy, glazura,

terakota. W. Liszewski, ul. Świerczewskiego 7

21-420 Ryn k/Głęboka.

## usługi



**SZYCIE spodni** — Upalna 34. g 1288-0

**AUTOALARMY** — zakład autoryzowany, inż. Sosnowski, Gedymina 21. g 11412-0

**ALARMY, autoalarmy, KOMBIT 414-876.** g 962-0

**DEZYNSEKCJA 413-390.** g 1179-0

**DEZYNSEKCJA, 410-590.** g 1252-0

**AUTOMATYCZNE pralki** — naprawa, 755-613. g 11487-0

**ŁODÓWKI, zamrażarki** — naprawy gwarancyjne, odpłatne, dwuletnie gwarancje, 75-11-45. g 11420-0

**ZALUZYJE, 98.000/m** Łomża, 21-00. Łg 7-0

## samochody



**SPRZEDAM samochód** mitsubishi galant 89, przebieg 50 tys. km. poj. 1900, tel. 269-74 Czarek. g 1276-0

**CINQUECENTO i F 126 P** w systemie **AUTO-TAK** oraz Poloneza „CARO” w systemie **ALCE** Consorjum. Ponadto kupisz samochód **UNO**, **Tipo**, **Skodę Favorit**, Poloneza „Caro” i **Truck**, ładę **Samarę**, przyczepy bagażnikowe i campingowe z **Niewiadowa**. Stosujemy sprzedaż ratalną oraz ulgi celne. Zapraszamy do Salonu „Motozbyt”, Elk, tel. 10-43-00, 10-41-81. k 3846-0

**AUTOHANDEL „Futura”, WARTA**, Wysockiego 20. g 1260-0

**SPRZEDAM przedpłatę** Grajewo 29-60. Rlg 650-1

## mieszkania



**AGENCJA Prawnicza „Dominium”** — kupno-sprzedaż mieszkań — domów — działek — wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16 a — 219-40 (8.30-18.00). g 10794-0

**PODLASKA Agencja Nieruchomości, Wyszyńskiego 3 parter** — 289-17 (8-16), 282-48 (20-22). g 11446-0

**TRAFIC** — Bank Nieruchomości, mieszkania, domy, lokale, Sienkiewicza 4, 435-592. g 965-0

**WYNAJMĘ mieszkanie M-4** w centrum Białegostoku z telefonem. Najchętniej dla rodziny. Tel. 269-74. Od 1 marca. g 1276-0

## lokale



**WSCHODNIA Agencja Nieruchomości „L & B”** kupno — sprzedaż — wynajem. Suraska 1, tel. 232-46 (47, 49) wew. 39. Ag 11252-0

## lekarские



**PRYWATNY Gabinet Chirurgiczny, Białystok, Wesoła 18 nad apteką**, czynny 15.00-18.00, tel. 753-623 (9.00-12.00). g 967-0

**DENTYSTA dziecięcy, 512-684.** g 963-0

## różne



**PRODUKCJA i sprzedaż drzwi**. W styczniu i lutym bonifikata! Łomża, Kazańska 1, tel. 24-91 wew. 15. Łg 22-00

**DAM PROWIZJĘ**, kupię hurtowe ilości suchej tarcicy, boazerii, szalówki, podłogi, Potrzeby własne. W-wa 394237. k 3758-0

**WRÓZKA, 750-786.** g 11448-1

## turystyka



**WYJAZDY DO USA** — Tylko z Biurem „Manhattan”, Białystok, Warszawska 21, tel. 436-000, Elk: Armii Krajowej 56, tel. 38-19. Ag 1102-0

## towarzyskie



**ELITARNA agencja** poleca superdziewczyny do towarzystwa! Także zatrudnimy. Zamiejskowym zakwaterowanie. Tel. 436-800 wew. 213. Zg 449-0

Wyrazy głębokiego  
współczucia  
z powodu śmierci

OJCA

kol. TERESIE  
DAJCZAK

składają:

Zarząd i współpracownicy  
Białostockich Fabryk Mebli SA

g 1387-1

## Masterlink

PRZESYŁKI  
KURIERSKIE

Masterlink Express jest wiodącą firmą w kurierstwie miejskim zapewniającą także serwis ogólnopolski i międzynarodowy.

Wysoka ocena jakości naszych usług jest głównym czynnikiem dotychczasowego dynamicznego rozwoju oraz najlepszą prognozą na lata następne. Pragnienie stałego doskonalenia serwisu powoduje, że:

**POSZUKUJEMY: FIRM LUB OSÓB FIZYCZNYCH W MIASTACH WOJEWÓDZKICH, które we współpracy z nami podejmą działalność kurierską.**

Wszystkich zainteresowanych prosimy o pilne nadesłanie ofert wraz z krótkim opisem dotychczasowej działalności na adres: *Masterlink Express Ltd, c/o Beata Biernacka, ul. Piękna 47/6, 00-672 Warszawa*

k 90-0

**FIRMA „EUROTECH”**, Olecko, ul. Kamienna 1A, tel/fax 24-61  
Wyłączny dystrybutor na teren Polski  
poleca importowane z Europy Zachodniej

## najnowocześniejsze materiały budowlano-wykończeniowe

• papę wierzchniego krycia (samoprzylepna) • dachówkę bitumiczną (w sześciu kolorach) • cegielkę elewacyjną (szeroki asortyment) • izolację termiczną (c.o., woda) • farby acrylowe wewnętrzne i elewacyjne firmy „Sigma”

## NOWOŚĆ! AUTOMATYCZNE WŁACZNIKI ŚWIATŁA

działające na zasadzie fotokomórki, oszczędzają energię elektryczną

Sg 64-1

Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A.  
Oddział Okręgowy w Białymstoku

ogłasza I przetarg nieograniczony  
na sprzedaż samochodów:

• **Polonez 1500** — rok produkcji 1984  
Cena wywoławcza — 18.000.000 zł

• **Wołga-Gaz 24** — rok produkcji 1982  
Cena wywoławcza — 10.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 28.01.93 roku o godz. 10 w siedzibie Oddziału Okręgowego PZU SA w Białymstoku przy ul. Suraskiej 3a — III p. pokój 420.

Wadium w wysokości 10% należy wpłacać w kasie Oddziału najpóźniej w przeddzień przetargu. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 103-1

Zakład Produkcyjno-Usługowo-Handlowy „AMIX”  
w Suwałkach

## UNIEWAŻNIA PIECZATKĘ O TREŚCI:

ZPUH „ANIX”, mgr inż. Jerzy Złotorzyński,  
16-400 Suwałki, ul. Rzemieśnicza 4,  
tel. 36-14.

Sg 95-1

Burmistrz Miasta Giżycka ogłasza przetarg na

SPRZEDAŻ LOKALU  
UŻYTKOWEGO W GIŻYCKU

Działka położona jest w Giżycku przy Placu Grunwaldzkim nr I, zabudowana budynkiem wielorodzinnym; w którym parter stanowi LOKAL UŻYTKOWY o powierzchni — 134,85 m<sup>2</sup>. Lokal użytkowy i udział w gruncie zostaje sprzedany na własność  
Cena wywoławcza — 650.000.000 zł  
Wysokość wadium — 65.000.000 zł

- Osoby przystępujące do przetargu winny wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Urzędu Miasta, pokój 101 w terminie do chwili rozpoczęcia przetargu.
- Przetarg odbędzie się w dniu 9 lutego 1993 r. o godzinie 12.00 w budynku Urzędu Miasta przy ulicy 1-go Maja 14 w sali konferencyjnej.
- Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Architektury i Inwestycji pok. 111; telefon 52-31 w.14 lub 41-45 (bezpłatnie).

k 104-1

TOWARZYSTWO  
UBEZPIECZEŃ  
WZAJEMNYCH

ubezpiecza mieszkania, zakłady,  
sklepy, biura, gospodarstwa rolne

W naszym Towarzystwie właścicielami jesteśmy wszyscy. U nas roczny zysk przeznaczają się na obniżanie składek.

## ZAPRASZAMY DO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ

Wzajemnych, Białystok, ul. Warszawska 6,  
tel. 435-529 wew. 286, 207.

ZATRUDNIMY AKWIZYTORÓW

z woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

g 1293-00

Syndyk Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego w Upadłości, Goldap ul. Warszawska 8

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na  
SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI  
ORAZ PLACU SKŁADOWEGO  
Cena wywoławcza 1 mld zł

W skład nieruchomości wchodzi:

- grunt o powierzchni I działka 42 a 87 m<sup>2</sup>, II działka 16a 43 m<sup>2</sup> — uwłaszczony
- budynek magazynowy murowany o powierzchni 170,4 m<sup>2</sup> użytkowej
- budynek socjalno-warsztatowy o powierzchni — warsztat — 83,20 m<sup>2</sup>
- bud.admin-socjalny — 280,00 m<sup>2</sup>
- stacja paliw o poj. zbiorników 1.20.000 litrów 2.10.000 litrów
- portiernia, ogrodzenie
- osadnik, myjnia płytowa

Oferty pisemne należy przysyłać do dnia 10.02.1993 r. na adres: Syndyk Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego, ul. Warszawska 8, 19-500 Goldap

Otwarcie ofert i przetarg odbędzie się dnia 12.02.93 r o godz. 12.00 w siedzibie przedsiębiorstwa. Informację można uzyskać w siedzibie przedsiębiorstwa tel. 15-08-45 w godzinach od 7.00-14.00.

k 105-1

P.R.M.H. i U. „INTERGRES”  
Olsztyn ul. Kard. St. Wyszyńskiego 7, tel. 33-44-06

Oferuje do sprzedaży:

- Lady chłodnicze do lodów i mrozonek
- Lady chłodnicze do art. spożywczych
- Szafy 600 l. przeszklone-chłodziarki

## UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI

- PROWADZIMY SERWIS GWARANCYJNY urządzeń chłodniczych-sklepowych.
- WYKONUJEMY MONTAŻE I REMONTY urządzeń chłodniczych, gastronomicznych i klimatyzacji.

k 105-0

Fabryka Maszyn i Urządzeń „AQUA-AGRA” w Łomży, ul. Al. Legionów 147, tel. 16-95-22

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- **CIĄGNIKA URSUS C-4011**  
cena wywoławcza — 45 mln zł.
- **BUDYNKU HOTELU ROBOTNICZEGO**  
o pow. 302 m<sup>2</sup> wraz z prawem wieczystego użytkowania działki gruntu o pow. 1900 m<sup>2</sup> — cena wywoławcza 350 mln zł.
- **STACJI BAZY PALIW** o pojemności zbiorników 65 m<sup>3</sup> z budynkiem o pow. 28 m<sup>2</sup> wraz z prawem wieczystego użytkowania działki gruntu o pow. 1000 m<sup>2</sup> — cena wywoławcza 300 mln zł.

Przetarg odbędzie się w FMiU „AQUA-AGRA” w Łomży, ul. Al. Legionów 147 w dniu 1 lutego 1993 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Łg 39-1

Syndyk Masy Upadłości Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Łomży Biuro Pomocy Prawnej „PRAWNIK”  
Łomża ul. Dworna 23, tel. 46-99

**sprzedaż w drodze przetargu pisemnego (porównania ofert)**  
**Przetwórnicy Owocowo-Warzywną**  
położoną w Drozdowie przy ul. Głównej 14 o powierzchni magazynowej 2096,12 m<sup>2</sup> oraz powierzchni gruntów 1 ha 0400 m<sup>2</sup> wpisanej do księgi wieczystej pod poz. nr 3148 w Państwowym Biurze Notarialnym w Łomży.

Wpłata wadium nie jest wymagana.  
Nieruchomość położoną w Kolnie przy ul. Kolejowej oznaczonej nr geodezyjnym 1366/1 o powierzchni gruntów 0,9001 ha oraz ziemniaczarki.

Oferty z podaniem ceny w zamkniętych kopertach z dopiskiem na kopercie PRZETARG należy nadsyłać na adres Syndyka w terminie do dnia 28 stycznia 1993 r.

Otwarcie ofert i ich porównanie nastąpi w dniu 1 lutego 1993 r. o godz. 10 w biurze Syndyka.

Warunkiem rozpatrzenia oferty w Kolnie będzie wpłacenie wadium w wysokości 40.000.000 zł najpóźniej do dnia 1.02.93 r. godz. 10 na konto nr 374404-1847 PBK O/Łomża lub w kasie byłej Spółdzielni przy ul. Gwardii Ludowej 14.

Wpłacone wadium przepadnie gdy osoba, której oferta zostanie wybrana nie przystąpi do aktu notarialnego i nie opłaci całej oferowanej kwoty w wyznaczonym terminie.

W przypadku wyboru oferty zapłata zaoferowanej ceny winna nastąpić nie później niż w ciągu 14 dni. Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i swobodnego wyboru ofert.

Łg 27-1

**KOMUNIKAT**

**Urząd Miasta i Gminy w Łapach**  
zawiadamia, że została wydana decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji na budowę ujęcia wody i stacji wodociągowej w Łapach przy ul. Grzybównej.

Z w/w decyzją zainteresowani mogą zapoznać się w Urzędzie Miasta i Gminy w Łapach pokój 407 lub w Urzędzie Miejskim w Białymstoku ul. Steniska 1., pokój 805 w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

W tym okresie przyjmowane będą wnioski, uwagi, zastrzeżenia.

k 80-1

**BURMISTRZ MIASTA KOLNO**

**zawiadamia**

Zgodnie z art. 30 ust. 1 z dn. 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym /Dz.U. 17/89/ ZOSTAJE WYŁOŻONY DO PUBLICZNEGO WGLĄDU PROJEKT SZCZEGÓŁOWEGO ZAGOSPODAROWANIA TERENÓW PRZY UL. WOJSKA POLSKIEGO (za szpitalem w kierunku CPN), przeznaczonych pod budownictwo jednorodzinne.

Zainteresowane organy administracji państwowej, jednostki organizacyjne i osoby fizyczne, w okresie od 25.01.93 do 15.02.93 mogą zgłaszać uwagi i wnioski do wyłożonego projektu planu w Urzędzie Miasta w Kolnie pok. 102.

k 82-1

**NOTARIUSZ W SOKÓLCE**

Leonard Drożdżewicz

uprzejmie zawiadamia, iż z dniem 18 stycznia 1993 roku Kancelaria Notarialna została przeniesiona na

ul. Generała Władysława Sikorskiego Nr 31 (obok Sądu),  
tel. 11-51-68, tel/fax 11-47-44

g 1287-0

**BLACHA OCYNKOWANA**

falowana, falowanie, rynny, rury, rurhaki, rynhaki. Najtaniej

Zakład Metalowy  
Krupniki 20 k/Starosiele  
tel. 513-793.

k 10830-0

**P.H. „Barbara”  
ZATRUDNI**

- \* głównego księgowego ze znajomością aktualnych przepisów,
- \* kierowcę na samochód ciężarowy.

Wiadomość:  
Siemiatycze, ul. Wysoka 82  
tel. 55-21-84 lub 55-64-87.

k 89-0

**LIKWIDATOR Przedsiębiorstwa Produkcji Materiałów Budowlanych w likwidacji**  
19-300 Elk, ul. Przemysłowa 10, tel. 10-44-51, 10-44-52

ogłasza kolejny pisemny przetarg ofert na sprzedaż całości przedsiębiorstwa lub wyodrębnionych części z prawem wieczystego użytkowania gruntów.

Powierzchnia zabudowy 8,6 ha.

W skład majątku przedsiębiorstwa wchodzi:

- » 3 hale produkcyjne ... o pow. łącznej 3.011 m<sup>2</sup>
- » 2 magazyny ... o pow. łącznej 428 m<sup>2</sup>
- » kotłownia parowa ... o wyd. 6.600 kg/h581 m<sup>2</sup>
- » budynek administracyjny ... 1.128 m<sup>2</sup>
- » budynki gospodarcze (wiaty, garaże) .. 410 m<sup>2</sup>

Oferty z proponowaną ceną w zamkniętych kopertach należy składać do likwidatora w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Sprzedawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Łg 210-1

**SC MARIMEX**  
Węgiel  
Koks · Miąż

Łomża, Sikorskiego  
tel. 160137  
Białystok, Elewatorska 14  
PZZ, tel. 512-070 w. 206.

g 13779-1

**„CEZAM”  
oferuje**

**Ciągniki  
ZETOR**

z kabiną i roczną gwarancją

- Zetor 5211 - 152.000.000
- Zetor 6911 - 120.000.000 (ilość ograniczona)
- Zetor 7211 - 162.000.000

Prezentacja ciągników  
- Zambrów, ul. Mazowiecka 57.  
Odbiór w ciągu 10 dni po dokonaniu przedpłaty.  
Informacja  
- Zambrów tel. 39-67  
Cena zależna od wysokości podatku i kursu dewizowego.

g 1367-0

**10% obniżka cen na naprawy ciągników i maszyn rolniczych w okresie zimowym**

- naprawa i regulacja pomp wtryskowych
- naprawa osi przednich
- ładowanie akumulatorów
- diagnostyka ciągników i przyczep
- sprzedaż części zamiennych
- usługi ślusarsko-tokarskie
- produkcja krat WEMA i innych

**POM-SERWIS Sp. z o.o**  
Bielsk Podlaski ul. Białowieńska 113D  
tel. 32-66 32-67

g 1150-0

**GRZEJNIKI ŻELIWNE  
WANNY EMALIOWANE**

P.W. „BISTAR” s.k. oferuje do sprzedaży:

- grzejniki żeliwne:
  - na cele inwestycyjne ... 41.000 zł
  - dla odbiorców indywidualnych ... 56.000 zł
- wanny emaliowane 170 cm
  - na cele inwestycyjne ... 680.000 zł
  - dla odbiorców indywidualnych ... 900.000 zł

Białystok, ul. Pogodna 22, tel. 220-67

ZAPRASZAMY

Ag 1103-0

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Bielsku Podlaskim

ogłasza przetarg na nabycie własnościowych praw do mieszkań:

- w budynku przy ul. Ogrodowej 87A mieszkania:
  - kategorii M-4 Nr 10, 18, 20, 28, 30 o pow. 60 m<sup>2</sup> : cena wywoławcza 272.000.000,-
  - kategorii M-5 Nr 19 o pow. 72 m<sup>2</sup> ..... 327.000.000,-
- w budynku przy ul. Ogrodowej 87E mieszkania:
 

• kategorii M-4 o pow. 60 m <sup>2</sup>		• Mieszkania kategorii M-3 o pow. 48 m <sup>2</sup>	
- mieszkania Nr 2, 12	cena wywoławcza 262.000.000,-	- mieszkanie Nr 1	cena wywoławcza 210.000.000,-
- mieszkania Nr 4, 14	294.000.000,-	- mieszkanie Nr 7	215.000.000,-
- mieszkania Nr 6, 16	274.000.000,-	- mieszkanie Nr 9	194.000.000,-
- mieszkania Nr 8, 18	268.000.000,-		
- mieszkania Nr 10, 20	242.000.000,-		

Mieszkania można oglądać w dniu 22.01.93 r. w godz. 7-15.

Przetarg odbędzie się w dniu 25.01.93 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni przy ul. 11 Listopada 10. Przetarg ma charakter ograniczony. Mogą w nim uczestniczyć tylko członkowie tej Spółdzielni, którzy w dniu przetargu winni posiadać ze sobą książeczkę mieszkaniową.

W przypadku niedojścia do skutku przetargu w pierwszym terminie, w dniu 25.01.93 r. o godz. 10.30 w tejże siedzibie odbędzie się przetarg nieograniczony wg w/w ceny wywoławczej, w którym mogą uczestniczyć osoby spełniające warunki przyjęcia w poczet członków tej Spółdzielni.

Informacji o lokalach oraz warunkach przyjęcia w poczet członków można uzyskać w dziale członkowsko-mieszkaniowym, tel. 40-25.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić przed przetargiem do kasy Spółdzielni wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 1354-1



# „Ścieżką partyjną” do Kaliningradu

Rozmowa z Jarosławem Słomą, zastępcą burmistrza Gołdapi

— **Bezrobocie w gminie należy do największych w całym kraju. Gołdap zaliczono do gmin dotkniętych bezrobociem strukturalnym. Jak władze gminy próbują rozwiązać ten problem?**

— Od dwóch lat próbujemy pozyskać środki finansowe na rozwój gminy. Wzorując się na Agencji Rozwoju Regionalnego z Gdania postanowiliśmy powołać coś podobnego do siebie, co stworzy mechanizm pozwalający na korzystanie ze środków na ten cel przeznaczonych. Rominka Agencja Rozwoju Regionalnego z siedzibą w Gołdapi znajduje się na etapie rejestracji sądowej. Zgromadziliśmy około 415 mln zł. Jest to dużo jak na takie miasto. Suwalska fundacja przeciwdziałania bezrobociu zebrała o połowę mniej funduszy. Gmina Gołdap wniosła do Agencji największy wkład, bo 150 mln zł, wojewoda suwalski - 40 mln, wszystkie ważniejsze firmy z terenu Gołdapi dały po 10 mln, swój udział zgłosiło także około 60 osób fizycznych.

W Gołdapi jest 30 procentowe bezrobocie i żadnego przełomu nie będzie. Przy pomocy Agencji chcemy ułatwić przedsiębiorcom z naszego regionu tworzenie i firm, i nowych

miejsce pracy, i poprzez to ograniczyć bezrobocie. Planujemy stworzenie przy fundacji centrum informacyjnego, zwłaszcza dotyczącego biznesu na Wschodzie. Nie sądzę, żeby fundacja dokonała rzeczy wielkich, ale jeśli zainwestujemy jedną-dwie sprawy istotne dla gminy, jeśli ściągamy dużego inwestora, który zatrudni np. 100 osób, to sens jej istnienia będzie spełniony.

— **Pukaliście do drzwi Coca-Coli, w swoich poszukiwaniach dużego inwestora, wykorzystując często „ścieżkę partyjną”.**

— Jest to jeden z wielu przykładów masowych poszukiwań, które być może nigdzie nie prowadzi. Wierzymy jednak, że któraś z kolei próba „wypali” do końca naszej kadencji. Proponowaliśmy „Coca-Coli Poland” utworzenie w Gołdapi bazy wypadowej na wschód, ale to miła się z ich możliwościami. Mamy za to przygotowany fachowy projekt oferty na budowę browaru w Gołdapi, skierowany do inwestorów francuskich.

Nie ukrywam, że kontakty partyjne, jestem członkiem Zarządu Krajowego KLD, próbuję wykorzystać z pożytkiem dla gminy. To, że zainwestujemy prawie ostatecznie sprawę

przejścia granicznego Gołdap-Gusiew, jest w dużej mierze zasługą ludzi Kongresu. Poczynając od premiera Bieleckiego, który zechciał tutaj przyjechać na spotkanie z wojewodami, poświęcone kontaktom z Kaliningradem. Jego obecność wpłynęła na decyzję o stworzeniu nowego przejścia właśnie w Gołdapi.

— **Jakich korzyści dla rozwoju gminy spodziewacie się po otwarciu przejścia granicznego?**

— Rząd rosyjski podjął decyzję o utworzeniu w obwodzie kaliningradzkim Wolnej Strefy Ekonomicznej „Jantar”. Widząc położenie Kaliningradu, jego specjalny status nasuwa się sam przez się. W przyszłości strefa zacznie naprawdę funkcjonować. Jest to naturalne pole do ekspansji naszych przedsiębiorstw z suwalskiego, elbląskiego, olsztyńskiego - terenów o dużym bezrobociu. Doprowadzenie do normalnego funkcjonowania przejścia potrwa kilka lat. Ruch graniczny pobudzi rozwój gospodarczy tego terenu.

— **Sceptycy obawiają się bliskich kontaktów z tak zmiilitaryzowaną strefą jaką jest Kaliningrad. Gołdap stać się może, poprzez ruch graniczny, obszarem działa-**

**nia mafii, miejscem nielegalnego przetrzutu broni. Jak pokazuje przykład Ogrodnik, niewykluczone jest także degradacja środowiska naturalnego.**

— Granica nie stanowi przeszkody dla tego, kto chce operować w jej pobliżu. Przejście graniczne ułatwia funkcjonowanie zwykłym obywatelom. Zagrożenie potencjałem militarnym Kaliningradu dla Europy istnieje. Sądzę, że Rosjanie, zachowując swój status militarny będą stawiali na rozwój ekonomiczny. Margines działalności łamiący prawo zawsze będzie istniał na wszystkich granicach. Licząc się z tymi zagrożeniami, wiedząc, że przejście nie przynosi samych profitów, ale także problemów, satymy się z wyprzedzeniem podejmować pewne działania, m.in. przygotować odpowiednie służby do zwiększonego ruchu turystycznego. Jestem zwolennikiem maksymalnego otwarcia granic pod warunkiem, że będzie to ruch kontrolowany.

— **W latach 70-tych powstały plany stworzenia w Gołdapi centrum sanatoryjno-uzdrowiskowego. Czy istnieją szanse realizacji tego pomysłu?**

— Chcemy wykorzystać naszą kadencję wiedząc, że nasze działania przyniosą efekty już po jej upływie. Miasto ma mieć charakter ośrodka turystycznego. Potencjalne możliwości Gołdapi posiada w postaci ciepłych solanek, borowiny, mikroklimatu. Na realizację tych projektów potrzeba mnóstwo czasu i pieniędzy. W Gołdapi jest kilkadziesiąt lokalnych kociłowni, które zaniedbują się i powierzone. Wybudowanie centralnej kociłowni kosztuje kilkadziesiąt miliardów, co przy tegorocznym budżecie, 19 mld zł, jest nierealne. Będziemy starać się przekształcać lokalne kociłownie w palarnie olejowe,

korzystniejsze ekologicznie. Od 8 lat trwa budowa oczyszczalni ścieków. W końcu marca powinna ruszyć. Zaspokoi potrzeby miasta na blisko ćwierć wieku.

— **Zaproponowaliście, aby tzw. majątek, na który nie ma nabywców zbywać na zasadzie przetargu, w którym ceną wywoławczą będzie przysłówowa złotówka.**

— Poparliśmy pomysł ministra Eysymonta, aby w przypadku, gdy przetargi nie przyniosą rozstrzygnięcia licytatorów od złotych. Osiągnięta wartość będzie rzeczywistą ceną rynkową obiektu. Sejmik samorządowy woj. suwalskiego przyjął tę deklarację. Z tą propozycją występowaliśmy także na forum KLD.

W Gołdapi otwarcie biznesu planował jeden z najbogatszych ludzi w Polsce. Zainteresowany był obiektami po likwidowanym POM-ie, ale ich wycena jest nierzyzywiasta, wartość księgową nie odpowiada rynkowej, więc zrezygnował. Podobnie dzieje się z hotelem. Od 1,5 roku nie ma chętnego na budynek o wartości ponad 2 mld zł. Ubiegaliśmy się o przekazanie go gminie, ale likwidator nie zrobił tego. Uznaliśmy, że ten pomysł należy wstrzymać, aby majątek niechciany nie szedł, a dawał możliwości tworzenia nowych miejsc pracy.

Zagospodarowanie mienia niechcianego może przynieść dobre rezultaty. Firma „NC Koperty” kupiła halę produkcyjną zbedną państwowemu przedsiębiorstwu, ściągając zagraniczną technologię, zatrudniła kilkanaście osób i planuje dalszy rozwój. „NC Koperty”, fabryka kopert powstała w oparciu o kapitał niemiecki. Początkowe obawy z tym związane rozwijały się, gdy społeczeństwo zobaczyło to z bliska.

— **Dziękuję za rozmowę**  
Rozmawiała: JOANNA PILCICKA

# Armia bez pracy

O tym, że Związek Radziecki był uznawany za supermocarstwo decydowała jego potężna armia. Gospodarka zawsze była w ruinie — jeśli porównać ją z jakimkolwiek krajem ze światowej czołówki.

Od czasów Stalina Związek Radziecki nieustannie powiększał swój potencjał militarny, służący do utrzymania komunizmu u siebie, jak i w innych krajach Układu Warszawskiego. Do zasobów państwa jako pierwszy dostęp miał kompleks wojskowo-przemysłowy, cywile dostawali to, co zostało. Obecnie Borys Jelcyń będzie musiał odwrócić tę sytuację.

Po upadku komunizmu zdano sobie sprawę z tego, że Rosji nie stać na tak wielkie siły zbrojne, a gospodarka cywila potrzebuje pieniędzy i mocy produkcyjnych zamkniętych wewnątrz kompleksu wojskowo-przemysłowego. Jednak nikt na razie nie ma pomysłu i pieniędzy na dokonanie takiej zmiany.

W czasach swej świetności — w połowie lat osiemdziesiątych — Moskwa posiadała 4 milionową armię, tysiące samolotów, cztery floty nawodne i największą na świecie flotyllę okrętów podwodnych. Najbardziej groźnymi było jednak 1400 naziemnych rakiet interkontynentalnych z głowicami nuklearnymi, rozmieszczonych na terytorium Związku Radzieckiego.

Podczas gdy świat przyglądał się temu arsenatowi ze strachem, radzieccy obywatele postregali go jako symbol narodowej dumy.

Duma załamała się wraz ze Związkiem Radzieckim. W Rosji, która odziedziczyła większość sił zbrojnych, oficjalnie pod bronią jest 2,2 mln żołnierzy. Zachodni eksperci oceniają, że rzeczywista ich liczba jest nieco niższa i wynosi ok. 1,8 mln. Dalekosiężna Marynarka Wojenna, pływająca po wszystkich morzach świata, stoi teraz w portach, podobnie jest z lotnictwem.

Taka sytuacja nie zachwyca wojskowych.

Rosja nie zamierza oczywiście redukować swych sił poniżej pewnego poziomu. Wojskowi planiści opowiadają się za stosunkowo małą, szybką i zaawansowaną technicznie armią, zdolną do

natychmiastowej reakcji na dany terytorium.

Generalowie uważają, że nowa armia rosyjska powinna liczyć 1,5 mln żołnierzy. Być może nastąpi to po roku 1993. Zależy to od tego czy znajdują się mieszkanie i praca dla zdemobilizowanych oficerów. Brak mieszkań jest najpoważniejszą przeszkodą — już teraz ponad 200.000 oficerów i ich rodzin mieszka w walcących się barakach i wojskowych namiotach.

Sytuację dodatkowo pogarszają żołnierze napływający z byłych jednostek w Azji Środkowej, Wschodniej Europie i Mongolii. 80.000 jest wciąż w krajach nadbałtyckich, a termin ich wycofania zbliża się nieubłagalnie.

Spółeczeństwo oczekuje szybkich zmian, pełnego wykorzystania kompleksu wojskowo-przemysłowego do wsparcia rozsypanej się gospodarki. A potencjał jest gigantyczny — kompleks zastrudniał bezpośrednio 10 mln ludzi, w tym najlepszych naukowców i najlepiej wykwalifikowanych robotników. Ponadto wytwarzał 25 procent produktu narodowego ZSRR. W republice rosyjskiej potłwa przemysłu pracowała na rzecz wojska.

Obecnie, w wyniku hiperinflacji, rozpadł się budżet państwa. Skutkiem tego wiele fabryk zbrojeniowych zostało pozbawionych zamówień. Rząd Jelcyńa uważa, że większość nowoczesnych fabryk powinna pracować nadal, aby podoląć potrzebom bezpieczeństwa.

Musimy doskonaląc zaawansowane technologie — mówi G. Zagajnow, dyrektor Centralnego Instytutu Aerohydrodynamiki — jeśli próbujemy przestawić się na produkcję pojemników na śmieci — padniemy, nowoczesne technologie nie znoszą próżni.

Jednak przeważająca większość potężnych zakładów produkujących czołgi, karabiny czy amunicję stoi przed wyborem: albo zamknąć produkcję albo znaleźć nowe źródła dochodów.

Pomimo dobrych chęci Jelcyńa, sprawa nie wydaje się możliwa do rozwiązania w dającej się przewidzieć przyszłości. Michał Malej, doradca prezydenta Rosji, proponuje przestawić fabryki zbrojeniowe na produkcję cywilną w ciągu 15 lat. Problem w tym, że koszty tego procesu szacuje się na około 150 miliardów dolarów. Rosja nie dysponuje takimi pieniędzmi.

Eksport broni był ważnym źródłem dopływu dewiz dla B. ZSRR. Także Rosja nie zamierza zrezygnować z tego intratnego interesu. Rosjanie skwapliwie dotrzymują umów handlowych zawartych przez ZSRR, szukają też nowych klientów na produkty przemysłu zbrojeniowego. Sprzedają samoloty, statki i inny pomniejszą sprzęt wojskowy do Chin, Iranu, Indii i większości krajów, które mogą zapłacić twardą walutą.

Broń eksportują Niemcy. Amerykanie — mówi Malej — dlatego nie może robic tego Rosja, tym bardziej że przeżywamy ciężki kryzys gospodarczy. Jelcyń popiera ten eksport, pod warunkiem dokładnej jego kontroli.

Waszyngton widzi to inaczej. Amerykańscy urzędnicy twierdzą, że Stany Zjednoczone dokładnie sprawdzają kupców i broń nie dostaje się tam, gdzie nie powinna.

Rosjanie twierdzą z kolei, że handel bronią dostarcza im dużo więcej dewiz, niż przynosi pomoc z Zachodu. Mimo że światowy rynek broni jest mocno przepiętny, Malej miał nadzieję, że zyski z eksportu militarnego wyniosą w 1992 roku ok. 10 mld dolarów. Nie jest to takie oczywiste, bowiem w

Amerkańskie recepty na restrukturyzację kompleksu wojskowego pozostają raczej w sferze życzeniowej. Obecna pomoc zachodnia dla Rosji jest symboliczną w stosunku do potrzeb. Według wszelkich danych restrukturyzacja przemysłu obronnego Rosji nie nastąpi w ciągu najbliższych lat. Zbyt wiele ma kosztować.

W takiej sytuacji bardziej prawdopodobne jest, że Rosja będzie szukać nowych rynków zbytu na broń, niż zamykać fabryki i zwalniać miliony wykwalifikowanych pracowników.

Według zgodnych ocen ekspertów, Rosja jest w stanie sprzedać broń za ok. 10 mld dolarów rocznie, przy obecnej eskalacji napięcia na świecie suma ta może wzrosnąć. Jest to rynek, o który warto walczyć. Dowodem tego jest uwieszenie w Stanach Zjednoczonych przedstawicieli polskiego przemysłu zbrojeniowego, co skutecznie uniemożliwiło podpisanie dużego kontraktu na sprzedaż uzbrojenia.

Można założyć z dużym prawdopodobieństwem, że naciski w tej sprawie na rząd amerykański wywarli przedstawicielom lobby zbrojeniowego, które mocno ucierpiało w wyniku ostatnich porozumień rozbrojeniowych.

Kryzys w rosyjskich zakładach zbrojeniowych jest korzystny dla podobnych zakładów w USA, które mogą przejąć tradycyjne rynki zbytu Rosji.

W świetle nie tak dawnej aley „Iran-Contrats” amerykańskie intencje, których odzwierciedleniem jest powyższy artykuł, niekoniecznie muszą wynikać z pobudek moralnych, jak jest to sugerowane.

roku 1991 Rosja zarobiła na tym eksporcie niespełna 5 mld USD.

Jak by na to nie patrzeć, nie są to pieniądze, które umożliwiłyby restrukturyzację kompleksu wojskowo-przemysłowego. Bez pomocy z zewnątrz Rosja nie jest w stanie poradzić sobie z tym problemem.

Jak do tej pory, pomimo starań ze strony rosyjskiej, nie udało się przyciągnąć uwagi zachodnich inwestorów na tyle, by byli skłonni zainwestować większe pieniądze w rosyjskie fabryki. Większość z 1500 fabryk broni będzie musiała zostać zamknięta, a miliony ludzi straci pracę.

Amerkańscy eksperci, którzy przeprowadzali inspekcje niektórych zakładów, twierdzą, że są one przestarzałe, mają znaczny przerost zatrudnienia i stosują niebezpieczne technologie. Według nich najchętniej byłoby je zamknąć i zmodyfikować od podstaw. Zeby zreformować rosyjską ekonomię, kompleks militarno-przemysłowy musi być zamknięty — twierdzą amerykańscy specjaliści.

Jest to gorzka recepta, ale z pewnością właściwa. Centralnie planowana gospodarka już nie istnieje. Wykwalifikowani inżynierowie i robotnicy będą musieli poszukać pracy w gospodarce cywilnej. Ale nie powstanie ona za sprawą dekretu rządowego, lecz stworzą ją sami Rosjanie, korzystając z możliwości, jakie niesie gospodarka rynkowa.

na podstawie „TIME” tłum. i opr.  
WOJCIECH KOŚC  
I MICHAŁ KOŚC

# EKOLOGIA UMYSŁU

W Ollerup, w Dani, odbyła się konferencja ekologiczna, w której uczestniczyli przedstawiciele Islandii, Norwegii, Niemiec, Węgier, Słowacji, Rosji, a także Polski, którą reprezentowali Bogusław Deptuła — dyrektor Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej oraz Tomasz Puczyłowski — uczeń IV klasy III Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku.

W trakcie konferencji powstała organizacja „Młodzi ekolodzy”. Przewodniczącym Rady Naczelnej został prof. Michał Lemyszew z Rosji, ekspert ONZ.

W skład Rady, jako przedstawiciel Polski, wszedł Tomasz Puczyłowski. Jego zainteresowania ekologią mają początek — poprzez ekoflozofię — w filozofii, prawdziwej młodzieńczej pasji. Został też finalistą Olimpiady Filozoficznej i ma zapewniony indeks na tym kierunku studiów.

Spytaliśmy go, czym różni się organizacja „Młodzi ekolodzy” od wielu innych tego typu, działających na świecie?

— W swoich założeniach mamy — podobnie jak i inne organizacje — działania na rzecz ochrony środowiska. Co nas odróżnia? Chcemy zmienić świadomość ludzi z pasywność na otwartą na środowisko. Określamy to jako ekologię umysłu. Tej zmiany świadomości chcemy dokonać poprzez działania kulturalne: film, teatr, książki, architekturę, ale i ceramikę. Głosimy międzynarodizm ekologiczny — w przeciwieństwie do nacjonalizmu ekologicznego, występującego na Zachodzie: przecież niszczenie przyrody nie ma granic, nie może więc znać granic jej ochrona.

Ukoronowanie naszych działań ma być powstanie prototypowej wioski ekologicznej, samowystarczalnej pod względem żywnościowym i energetycznym. Nie ma to być jednakże skansen, ale połączenie nowoczesności z tradycją. Prof. Lemyszew zaproponował wykorzystanie do tych celów radzieckiej technologii lotniczej.

Wioska ekologiczna ma powstać w Polsce, na terenach jak najmniej skażonych. Do działań proekologicznych chcemy wciągnąć dzieci, i taka wioska może być w tym pomocna.

— **Jakie zadania powierzono polskiemu przedstawicielowi Rady Naczelnej?**

— Zarejestrowanie gałęzi „Młodzi ekolodzy” w Polsce. Tworzy jest statut i program działania. Organizacja ma siedzibę w Stavanger, w Norwegii, a na razie finansuje ją Rada Nordycka. W Białymstoku ma się odbyć zebranie Rady Naczelnej, planuje się też przyjazd 50 Skandynawów w ramach ekoturystyki. Ale to już zadanie dyrektora Bogusława Deptuły.

(A)

**Zarząd Komisaryczny**

Przedsiębiorstwa Hurtowo-Przetwórczego „Centrala Rybna” w Elku

**ogłasza**

pisemny przetarg ofertowy

**na dzierżawę**

- » działki gruntu o pow. 3960 m<sup>2</sup>
- » wraz z budynkami magazynowymi o pow. 592 m<sup>2</sup>
- » i pomieszczeniami adm.-biurowymi o pow. 162 m<sup>2</sup>.

Przedmiot przetargu zlokalizowany jest w Elku przy ulicy Podmiejskiej 1.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z dopiskiem „Przetarg” na adres: PH-P „Centrala Rybna” 19-300 Elk, ul. Podmiejska 1 w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Wadium w wysokości 25.000.000 zł należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa najpóźniej na 1 dzień przed otwarciem przetargu, tj. 1.02.1993 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 2.02.1993 r. w siedzibie Przedsiębiorstwa w Elku.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 10-44-01 w.12.

Eg 208-1

**Uwaga**

**Przewoźnicy**

Przedsiębiorstwo Zbożowo-Młynarskie „PZZ” w Stośławiu k/Koszalin oferuje ładunki powrotne

na teren całego kraju.

Informacji udziela Dział Transportu tel. Koszalin 278-91 wew. 273, telex 0532139, fax 265-37.

Ł 68-00

**Skupimy** każdą ilość drewna olchowego

w kłocach i deskach (klasa I)

Ceny do uzgodnienia.

Zakup prowadzi:

- Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Białymstoku — Zaścianki 130, tel. 410-055, 431-664 oraz Oddziały Spółdzielni w:
  - Bielsku Podlaskim tel. 21-94
  - Dąbrowie Białostockiej tel. 148
  - Łapach tel. 15-27-95
  - Hajnówce tel. 28-69
  - Siemiatyczach tel. 55-27-90
  - Strablu tel. 16-95.

Ł 69-00

**HURTOWNIA SŁODYCZY**



Hurtownia Słodyczy Goplana Poznań — ponad 200 pozycji w asortymencie.

Ceny producenta (bez marży hurtowej). Uprzejmie zapraszamy codziennie od 7.00-18.00, w soboty 8.00-15.00 Białystok, ul. Ciepła 1, tel. 75-40-50, (naprzeciwko stadionu Jagielloń)

Ponadto ZPC „Wawel” i 7 innych renomowanych firm krajowych.

s.c. VIKAM

życzy udanych zakupów. 20 3750-0

**Gospodarstwo Rolne Zasobu Skarbu Państwa w Czerwoncu**

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż n/w sprzętu:

- Kosiarka rotacyjna Z-036 szt. 2
- Ciągnik C-904 szt. 1
- Przyczepa wywrotka szt. 2
- Rozsiewacz nawozów RCW-5 szt. 1
- Plug 5PHX-35-1 szt. 1
- Przyczepa samobieżąca szt. 1
- Kosiarka samobieżna E-301 szt. 1
- Beczki RZT-8 szt. 1
- Rozdrabniacz do słomy szt. 2

I przetarg odbędzie się w siedzibie Gospodarstwa w Czerwoncu k/Suwałk dnia 1993.02.02 godz. 10.30. Przetarg drugi odbędzie się tego samego dnia godz. 12.00. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Gospodarstwa. Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Sg 6-1

**Najtaniej — sprawdź**

**CENTRUM Białystok**  
ul. Antoniuk Fabryczny 40/48  
tel. 514-717



- kserokopiarki
- telefony
- liczniki do banknotów
- kalkulatory biurowe
- serwis • materiały

Hg 1099-0

**Odzież używana — najtaniej**

sortowana w Kanadzie i USA hurtowo  
s.c. CAN-TA-POL  
Łódź ul. Rokicińska 144 (8-16)  
tel. (042) 735910  
tel/fax (042) 512443

Ł 74-0

**PASY TRANSPORTOWE**

do spłaniania ładunków oferuje „EDAN” Białystok, ul. Antoniuk Fabryczny 40/48 (róg Berlinga), pok. 101 tel. 514-717

Hg 1099-0

**Automobilklub Podlaski**

ul. Branickiego 19  
rozpoczyna kursy

**prawa jazdy**

w dniu 21.01.93 r. (czwartek) godz. 16.30 kat. ABCT, E/B, E/C, E/D. Nauka jazdy: F-126P, F-125P, Łada Samara, Łada 2107, Plonez, Skoda Favorit, Cinquecento, Zil, Star, Ikarus. Informacje, tel. 328-587, 324-500.

Zapraszamy kandydatów! Ł 88-1

**Komornik**

Rev. I Sądu Rejonowego w Giżycku zawiadamia, że w dniu 19.02.1993 r. w Biurze Komornika Rew. I w Giżycku przy ul. Warszawskiej 28/2 odbędzie się

**II Licytacja nieruchomości**

położonej w Wilkasach gm. Giżycko, zapisana w Sądzie Rejonowym w Giżycku, Wydział Ksiąg Wieczystych pod Nr. Kw. 13385 stanowiąca własność dłużnika Adama Jury. Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 9.000.000,- zł. cena wywoławcza nieruchomości 2/3 sumy oszacowania.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% sumy oszacowania w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Ł 72-1

**MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE**

**MURBET** 19-300 ELK ul. Cmentarna 4 D tel. 10-36-25

oferuje w cenach zaopracowanych

- blacha aluminiowa 1mx2m - od 89 tys./ark.
- blacha ocynkowana, pręty zebrowane
- dwuteownik 120, kątownik, rury ocynkowane
- grzejniki żeliwne - od 40 tys./szt.
- grzejniki aluminiowe - 72 tys./szt
- ościeżnice metalowe w cenie producenta
- siatka ocynkowana - 15 tys./m<sup>2</sup>
- papa asfaltowa - 4900 zł/m<sup>2</sup>, styropian - 480 tys./m<sup>3</sup>
- lepek asfaltowy - 2700 zł/kg, pow. 5 ton - 2200 zł/kg
- cement, wapno w workach
- eternit falisty - od 24 tys./ark.
- pustaki gazobetonowe, beton towarowy
- materiały drogowe i ścienne betonowe

**MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE**

**FARMBEST EXPORT — IMPORT**

Bielsk Podlaski, ul. Piłsudskiego 41 tel. 24-36, 24-93, fax 24-36

Nowo otwarty skład materiałów budowlanych i nawozów sztucznych oferuje:

- eternit 113 x 175 — 32.000 zł
- rury azbestowo-cementowe 4 mb φ 150 — na cele inwestycyjne — 1 mb 48.000 zł
- grzejniki żeliwne
- papa asfaltowa wierzchniego krycia
- saletra amonowa 1.500.000 zł za tonę
- fosforan amonu 2.500.000 zł za tonę
- inne materiały budowlane.

Ł 15-0

**Samochody**

zachodnich marek — nowe

- Volvo • Peugeot • Mercedes
- Citroen • Ford • Renault

oferuje w eksporcie do krajów byłego ZSRR **DANPOL COPENHAGEN ApS**

— Oddział w Warszawie ul. Mokotowska 35, 00-909 Warszawa tel. 625-08-61, 625-07-58, fax 625-14-06

Ł 84-00

**Atrakcyjne artykuły spożywcze:**

kawa, herbata, wyroby czekoladowe, kakao, oleje i margaryna, przetwory mięsne, alkohole

po niskich cenach w eksporcie do krajów byłego ZSRR oferuje

**DANPOL COPENHAGEN ApS**

— Oddział w Warszawie ul. Mokotowska 35, 00-909 Warszawa tel. 625-08-61, 625-07-58, fax 625-14-06

Ł 85-00

**SUPER CHIPS**

**wchodzi do sklepów**

Producent poszukuje energicznych handlowców. Oferujemy ciekawą pracę, polegającą na organizowaniu i utrzymywaniu kontaktów handlowych pomiędzy hurtowniami i sklepami.

**Wymagania:**

- wykształcenie minimum średnie,
- łatwość nawiązywania kontaktów,
- telefon, samochód — mile widziane,
- dynamika w prowadzonej działalności.

Zapewniamy stałą pracę. Wynagrodzenie: stała pensja + prowizja, w zależności od osiągniętych efektów.

Zainteresowanych prosimy o kontakt z Biurem Handlowym w Zielonej Górze, ul. Energetyków 7, tel.: 68-594, codziennie w godzinach 8-17.

Ł 66-0

**Współczesna**

**KUPON OGŁOSZENIOWY**

UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

**Termin druku:**

.....  
.....  
.....

**Rubryka:**

- lokale
- usługi
- samochody
- różne

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

**Cena za 1 słowo:**

4.000 zł,  
w wydaniu magazynowym: 8.000 zł

Przyjmowanie zleceń — tydzień przed datą druku ogłoszenia

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem:

BIURO OGŁOSZEŃ „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”  
15-950 Białystok, ul. Suraska 1, tel. 251-16

KONTO: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi 0/Białystok 340409-808-136



Dzienniki: 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00, 1.55.

5.00 Kurier Poranny — M. Liberadzki; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 5.45 Lekcja języka francuskiego; 7.00 Dziennik BBC; 8.30 Tu Twój Radio — L. Marek; 8.45 Powieść — John James — Północ, południe; 10.15 Felieton — A. Lazar — „Babskie gadanie”; 11.50 Muzyka dla Ciebie; 14.05 Magazyn Spraw Wszelkich Choć Niwielkich — prow. A. Danileczuk; 14.55 Lekcja języka francuskiego; 15.00 Powroty — prowadzi J. Baltyk; 15.05 Barbara Cirkus zaprasza...; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.30 Lekcja języka francuskiego; 22.35 Wieczorna Serenada — aud. Z. Gładziewskiej; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok — prow. C. Makarewicz



**PROGRAM I**

WIADOMOŚCI: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00.

24.00 Początek programu. 0.02 Kalendarz radiowy; 0.10 Baśnie dla bezsennych — aud. Marcina Wołoskiego; 0.20—3.00 Muzyka nocą; 0.48 Wiadomości „Głosu Ameryki”; 3.05 Muzyka przed świtem (1); 3.45 Muzyczny arsenał; 4.05 Muzyka przed świtem (2); 4.50 Muzyczne wycinki; 5.05 Informacje o programie; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości; 5.30 Chwila muzyki; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00—8.30 Sygnaly dnia; 6.12 Prognoza pogody; 6.17 Gość Sygnalów dnia; 6.32 Przegląd prasy; 6.34 Informacje sportowe; 6.35 Informacje dla kierowców; 6.38 Gość Sygnalów dnia; 6.57 Prognoza pogody; 7.00 Dziennik poranny; 7.11 Gość Sygnalów dnia; 7.16 Przegląd prasy; 7.23 Gość Sygnalów dnia; 7.28 Informacje dla kierowców; 7.30 Informacje w skrócie; 7.32 Przegląd prasy; 7.38 Informacje biznesowe; 7.41 Gość Sygnalów dnia; 7.47 Konkurs KOT; 7.56 Informacje kulturalne; 8.00 Dziennik poranny — II wydanie; 8.13 Gość Sygnalów dnia; 8.26 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Lekture z Jedyńki; Andrzej Mularczyk „Sam i słoń”; 10.40 Poeci piosenki; Jerzy Jurandot — aud. Danuty Lubieckiej; 11.05 Nowości muzyczne; 11.30 Szkoła gadać...; 11.50 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYŃKI; 11.55 Informacje o programie; 11.57 Komunikaty o krajowej

## TEATR

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — nieczynny.

Białostocki Teatr Lalek — „Nlech żyje Sw. Mikołaj”, godz. 10, „Maly Tygrys Pietrek” (Przedszkole nr 52, ul. Waszyngtona), godz. 10.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 13—17. Wystawa popienerowa czynna do 12 lutego br.

Policja — tel. 997  
Straż Pożarna — tel. 998  
Pogotowie Elektryczne — tel. 991  
Pogotowie Gazowe — tel. 992  
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994  
Informacja o usługach — tel. 75-23-33.

SŁUŻBA ZDROWIA  
W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wcz. 990, 999, 524-192, Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne so-

częstości wzorowej i stanie wod.; 11.59 Sygnal czasu i hejnał; 12.05 Z kraju i ze świata — magazyn; 12.25 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYŃKI 12.30 Bez tytułu; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Muzyka świata; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Z tańcem przez wieki; Muzyka Straussów — aud. Eugeniusza Ratajczyka; 13.58 Informacje o programie; 14.10 Czas dla felietonisty; 14.15—16.00 MUZYCZNA JEDYŃKA — magazyn; 15.03 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.10 Aktualności; 16.45 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYŃKI: Piosenki z moralą — aud. Andrzeja Jazewskiego; 17.05 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 TOP TEN — Lista przebojów Billboardu — aud. Wojciecha Żorniaka; 18.05 Echo — aud. słowno-muzyczna; 18.40 English Every Day — lekcja języka angielskiego; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYŃKI; 19.00 Z kraju i ze świata — magazyn; 19.30 Radio dzieciom; „To wprost nie do wiary” — słuch. Jarosława Pacowskiego przekł. A. Piotrowskiego; 20.10 Lekcja języka „Special English” — aud. „Głosu Ameryki”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Lekture Jedyńki: Julian Dankowski „Europa nie pozwoli” (1); 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka wśród przyjaciół: Willis Conover — aud. w opracowaniu Andrzeja Jazewskiego; 22.05 Wojsko, militaria, obronność; 22.15 Wieczory chopinowskie z udziałem Emila Gilelsy (IV Koncert fortepianowy Beethovena) — aud. Zofii Jazewskiej; 23.00 Dziennik wieczorny — wydarzenia dnia; 23.30 Poetyckie prezentacje: Dariusz Bugalski; 23.55 Myśli pod koniec dnia.

## PROGRAM II

Serwis Trójki co godzinę.

4.57 Początek programu; 5.00—9.05 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja języka angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.45 Business news; 9.05—11.20 Przed południem — program prowadzi Kuba Wojewódzki; 9.10 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Codzienny informator ekonomiczny; 10.05 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 10.30 CIK — Codzienny Informator Kulturalny; 11.20 Puls Trójki: „Jestem przeciw” — aud. Grażyny Dobroń; 12.05 W tonacji Trójki — aud. Marka Wiernika; 13.10 Tom Robbins „I kowbojki mogą marzyć” (1); 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Zimowa canzoneta — aud. Krzysztofa Lipki; 14.30 Marek Nowakowski „Homo Polonicus” (1); 15.05 BRUM; 16.00—19.05 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 16.31 Informacje sportowe; 19.05—24.00 Trójka Bis — program prowadzi Barbara Marciniak; 19.35 Trochę swingu — aud. Edwarda Steinhagena; 20.10 Spotkania o zroku — Katarzyna Laniewska; 20.15 Trzy kwadransy jazzu — aud. Jana Ptaszyna-Wroblewskiego; 21.05 Krzysztof Lipka „Pensjonat Barataria” (1); 21.15 Punctum contra punctum — aud. Piotra Orawskiego; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. Jana Borkowskiego; 22.15 Ratujmy Skolimów — aud. Anny Semkiewicz; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych; 22.54 Lekcja języka angielskiego (powt.); 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy — aud. Wojciecha

Ossowskiego; 23.35 Czas poetów; 23.45 Gitara i piórem — aud. Janusza Delessema; 0.05—2.00 Trójka pod księżycem; 0.05 Lata 50. i 60. — aud. Tadeusza Rusinka; 1.05 Instrumenty śpiewają — aud. Jerzego Kordowicza.

## telewizja

## PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?  
9.00 Wiadomości  
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych  
9.25 Domowe przedszkole  
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach  
10.05 „Dynastia” — serial prod. USA (powt.)  
11.00 Szkoła dla rodziców  
11.20 Dzieci to lubią (przepisy kulinarne)  
11.30 Sposób na życie — spotkanie z Aliną Janowską  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna  
12.15 Język francuski (16)  
12.45 Świętynie przyrody: „Kalahary” — film prod. francuskiej (wersja oryginalna)  
13.10 Nauka języka migowego (1)  
13.15 Język niemiecki (19)  
13.45 Oblicza Austrii — film dok. w wersji oryginalnej  
14.15 Język włoski (19)  
14.30 Język angielski (19)  
15.00 „Alf” — serial komediowy prod. USA w wersji angielskiej  
15.30 Prezentacje (prezentacja szkoły w Piaskach, woj. lubelskie)  
16.00 Program dnia  
16.05 Luz — program nastolatków  
16.50 Muzyczna jedynka  
17.00 Telexpress  
17.25 „Alf” — serial komediowy prod. USA  
17.50 Antena  
18.10 Magazyn — program satyryczny Krzysztofa Jaroszyńskiego i Stefana Friedmanna  
18.20 Nasi obok nas (Polacy na Białorusi)  
18.45 Polska z oddali — Jan Nowak-Jeziorański  
19.00 Wieczorka: „Czarnoksiężnik z krainy Oz”  
19.30 Wiadomości  
20.10 Teatr Telewizji: Harold Pinter „Kochanek”. Reż. Robert Gliński, wyk. Joanna Żółkowska, Janusz Gajos

21.00 Zawsze po 21-szej — Magazyn reporterów  
21.40 „Spotkanie z Ziemią Franciszka Józefa” — film dok. Iwoiny Bartolewskiej o wyprawie na arktyczny archipelag — Ziemię Franciszka Józefa  
22.20 Anno Domini '92 — przegląd wydarzeń muzycznych  
22.45 Wiadomości  
23.00 Muzyczna jedynka  
23.10 „Pogranicze w ogniu” (21) — serial TP

## PROGRAM II

8.00 Panorama  
8.10 Programy lokalne  
8.40 „Tajemnicze złote miasta” — serial animowany prod. francusko-japońskiej  
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA  
9.35 Hobby — magazyn  
10.00 Język angielski (45)  
10.30 Przeboje dwójki  
11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów dwójki  
12.00—16.25 przerwa  
16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Sport — kolce — magazyn lekkoatletyczny  
16.55 „Tajemnicze złote miasta” — serial animowany prod. francusko-japońskiej (powt.)  
17.20 Przegląd kronik filmowych  
17.50 Polska Kronika Filmowa  
18.00 Program lokalny  
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA (powt.)  
19.00 „Ratujmy naszą planetę” (3) — „Czy naprawdę chcemy tak żyć?” — serial dokumentalny prod. USA  
20.00 „Dzieciaki, kłopoty i my” (21) — serial prod. USA  
20.30 Auto — magazyn motoryzacyjny  
21.00 Panorama  
21.30 Sport  
21.40 Bez znieczulenia — program Wiesława Walendziaka  
22.05 „Dzieci smoka” (3) — serial prod. australijsko-angielskiej  
23.00 To nie jest sprawiedliwe — program publicystyczny  
24.00 Panorama  
0.10 Zakończenie programu

telewizja  
białostocka

8.05 „Aniuta” — film; 9.15 „Maccacha” — film; 10.15 Zjednoczenie twórcze „Meta”; 10.55 „Luśka” — film; 11.20 Tematy do rozważań — film; 12.30 Między nami kobietami; 13.40 Orkiestra na dion film TV; 14.15

Film fab. „Południowy grom” część 2; 16.25 Wychowanie plastyczne — 6 kl.; 17.00 Ekran filmu dziecięcego — filmy rysunkowe; 17.50 Dziennik nadniemiecki; 18.00 Lekcje przedsiębiorczości; 18.40 Wiadomości rady miasta; 19.00 Nowiny obwodowe; 19.10 Szkic filmowy „Jest taki żąbalek na ziemi”; 19.20 Hokej: Dynamo Mińsk i Dynamo Moskwa; 20.45 Kolyńska; 21.00 Panorama; 21.30 Kurier sportowy; 21.50 Miód osy — film fab.; 23.15 NIK-a; 23.25 Zjednoczenie twórcze „Meta”.

## TV SAT

## RTL TELEVISION

9.00 Dr med. Marcus Welby; 10.00 Bogactwo i piękno; 10.30 Gorące ceny; 11.00 Ryzykowne; 11.30 Pojedynk rodzinny; 12.00 Punkt 12 — mag.; 12.30 Zycial; 12.50 Gra; 13.20 Klan z Kalifornii; 14.15 Historia Springfieldów; 15.00 Morderstwo jest jej hobby; 16.00 Hans Meiser — show; 17.00 Kto jest tu szefem?; 17.30 Strasznie miła rodzinka; 18.00 Elf '99 — mag.; 18.45 Wiadomości; 19.15 Explosiv — mag.; 19.45 Thriller USA; 20.00 Quincy; 23.00 10 przed 11 — magazyn kulturalny; 23.30 La Pistola — film wł. (1973); 1.10 Strasznie miła rodzinka; 1.45 Kto tu jest szefem?; 2.15 Hans Meiser; 3.10 Explosiv — mag.; 3.40 Morderstwo jest jej hobby; 4.35 Dobrze i źle czasu; 5.10 Elf '99

## PRO 7

7.55 Bim bam bino (powt.); 9.55 Happy days (powt.); 10.30 General Hospital (powt.); 11.30 Cudowne noce w Rio (powt.); 14.10 Mister Ed (serial); 14.35 Bim bam bino; 15.50 Happy days; 16.10 Bim bam bino; 16.40 Happy days; 17.10 Grzeszne miasto (kom. USA 1949); 18.45 General Hospital (serial); 19.30 Agent 505 (film krym. niem.-wł.-fr. 1966); 21.05 Aniołki Charleego (film fab.); 21.55 77 Sunset Strip; 22.40 M.A.S.H.; 23.05 Przedwzrosty sąd Harrego (serial); 23.30 Mord bel 45 Touren (film krym. fr. 1959); 1.05—5.20 Filmy powt.

## MTV

7.00 Awake on the Wildside — Rebecca de Ruvo; 10.00 VJ Kristiane Backer; 13.00 VJ Simone; 15.00 The Soul of MTV; 17.00 VJ Kristiane Backer; 17.15 MTV at the Movies — Pip Dann; 17.30 MTV News at Night; 17.45 3 From 1; 18.00 MTV's Hit List UK; 20.00 MTV Unplugged — Elton John; 21.00 MTV Prime Time Live; 22.00 MTV's Greatest Hits; 23.00 The MTV Coca-Cola Report; 23.15 MTV at the Movies — Pip Dann; 23.30 MTV News at Night; 23.45 3 From 1; 0.00 MTV's Rock Block — Pip Dann; 2.00 VJ Kristiane Backer; 3.00 Yo! MTV Raps Today; 3.30 Night Videos

## EUROSPORT

8.00 Siatkownia plażowa; 9.00 Zawody jeździeckie w Zuidland w Holandii; 10.00 Kregle; 11.00 Turniej koszykówki w Londynie; 12.00 Koszykarska Bundesliga; 14.00 „Go”; 15.00 Mistrzostwa Europy w hokeju halowym; 17.00 Wyścigi samochodowe; 17.30 Liga piłkarska w Hiszpanii, Francji i Portugalii; 19.30 Hokej; mecz NHL; 21.30 Boks; 22.30 Piłkarskie ligi europejskie; 23.30 Golf; zawody na Maderze; 0.30 Kregle; 1.30 „Longitude”

## EUROSPORT

9.00 Aerobik; 9.30 Narciarstwo alpejskie; 11.30 Aerobik; 12.00 Magazyn motoryzacyjny; 13.00 Wyniki sportowe; 14.00 Jazda szybka na lodzie — Innsbruck; 15.00 Tenis — turniej w Sydney; 19.00 Piłka nożna; 21.00 Eurofuton; 21.30 Wiadomości sportowe I; 22.00 Eurogol; 23.00 Boks; 0.30 Wiadomości sportowe 2.

## Co, gdzie, kiedy?



„TON” — „Więcej czadu” (USA, l. 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30 (ostatni dzień).

## KINA W WOJEWÓDZTWACH

## BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Zub” — „Lunacycy” (USA, l. 18), „Człowiek z blizną” (USA, l. 18).

Bielsk Podlaski „Znicz” — „Obcy 3” (USA, l. 15).

Dąbrowa Białostocka „Lotos” — „Obsesja namiętności” (USA, l. 15).

## SUWALSKIM

Gizycko „Fala” — „Świat Wayne'a” (USA, l. 15).

Olecko „Mazur” — „Na fall” (USA, l. 15).

Pisz „Stolica” — „Miś” (pol., l. 15).

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie l. tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska l. tel. 32-44

## W SUWALKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999. Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwar dia Ludowej 60. tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78. tel. 49-24.

## TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322 czynny w wtorki i piątki w godz. 16—18

Łomża — tel. 988 — czynny — w poniedziałki środy i piątki w godz. 16.30—21.30

Suwałki — tel. 49-41 — czynny codziennie w godz. 16—7

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 16—22

## W razie wypadku

SZPITALA  
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżuruje oddziały gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Sw. Rocha 3, tel. 253-01 i 202-03

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 327-100

## OSTRE DYŻURY

## W DNIU 18.01.1993 R

CHIRURGIA REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LA-

RYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41

POŁOŻNICTWO Z GINEKOLOGIA — Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P/Gruźlicy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952

## W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

RADIO TAXI 918

Włókniarz - Stilon 84:82

# Elena Fiedoriak - 39 „oczek”

Koszykarki Włókniarza przegrały sobotni mecz ze Stilonem Gorzów Wlkp. rozstrzygnięciem w I lidze na swoją korzyść, by mieć dobry humor na sportowym balu z okazji 38. Plebiscytu „GW”. Skończyło się dobrze, humor wieczorem dopisał, chociaż o końcowy wynik drżeliśmy z niepokojem. Ostatecznie Włókniarz pokonał Stilon 84:82 (42:46).

Początek to szybka, agresywna gra białostoczanki w 9 minucie prowadzenie 22:15. Obserwowaliśmy popisowe akcje, ale i też denerwujące błędy. W 11 minucie było 22:22. Aby oderwać się od przeciwnika Kiełmel trafiła za 3 punkty i wkrótce powtórzyła swoją celność. Znow pro-

wadzenie gospodarzy 28:22. Krótko jednak trwał okres przewagi. Mało skuteczna gra pod tablicami i 34:39. Niwelując niekorzystny wynik, Kiełmel ponownie trafiła zza linii 6,25. Niewiele to jednak pomogło.

Po przerwie Włókniarz nadal gra anemicznie. Natomiast gorzowianki dążą usilnie do zwiększenia przewagi. W 22 min. prowadzą 52:42. Czas dla Włókniarza i od tego momentu oglądamy inny zespół, walczący ambitnie, akcje szybkie i celne rzuty. Dominuje wysoka Fiedoriak. W 28 min. białostoczanki ponownie obejmują prowadzenie 60:59 i z kolei o przerwę prosi trener gości. Włókniarz nadal ton spotkaniu. Skutecznie gra Fiedoriak. Zbiera z tablic piłki i celnie rzuca. Rozegrała się. Wspomaga jej Wieliszajewa, rzucając dwukrotnie za 3 pkt. W 36 minucie Włókniarz prowadzi 80:73. W 38 minucie na tablicy widnieje rezultat 80:79. Fiedoriak wchodzi pod kosz przeciwniczek i spokojnie zdobywa 2 punkty. Jest 82:79. Ostatnia minuta to nerwy i z determinacją walczą

Stilon. Remis wisiał na przysłowiowym włosku, ale mądrze ten końcowy fragment rozegrał Włókniarz nie oddając zwycięstwa. Remis przedłużony mecz i tym samym koszykarki Włókniarza miałyby krótszy okres przygotowania do balu.

Punkty dla Włókniarza zdobyły: Fiedoriak - 39 pkt, Wieliszajewa - 24, Kiełmel - 9, Szapiel - 8, Jungerman - 4, Kalicka - 0, Misiejuk - 0, a dla gości najwięcej: Stanisława - 23, Szamyjer - 21, Rutkowska - 14.

(let)

Pozostałe wyniki: Stal Bobrek Bytom - AZS Poznań 79:73 (34:36), Star Starachowice - AZS Toruń 55:59 (25:28), Polonia Warszawa - Start Lublin 85:78 (36:40, 72:72).

9. Polonia	2	0	4	149-129
10. AZS T.	2	0	4	121-110
11. Stilon	1	1	3	172-143
12. Start	1	1	3	175-158
13. Włókniarz	1	1	3	139-144
14. Stal B.	1	1	3	130-137
15. Star	0	2	2	128-156
16. AZS P.	0	2	2	132-169



Fiedoriak po raz 16 „wkładła” piłkę do kosza Stilonu.



Wieliszajewa rzuca za „trzy” punkty. Tym razem celność włókniarek zza linii 6,25 była imponująca. Fot. Michał Kości

Skra W-wa-AZS Białystok 2:3 i 3:2

# Nerwy i chaos

Niestety, nie było przewidywanych dwóch zwycięstw w wyjazdowych spotkaniach z zespołem warszawskiej Skry. Białostoczanki wygrały w sobotę 3:2 (15:10, 6:15, 14:16, 15:12, 15:7), by w niedzielę ulec w takim samym stosunku; w setach: 6:15, 0:15, 15:11, 15:9, 13:15).

Obydwa mecze stały na przeciętnym poziomie, ale były niezwykle wyrównane. O takim stanie rzeczy zdecydowało lepsze przygotowanie warszawianek do rozgrywek. Poza tym gospodynie przystąpiły do meczu z wielką wiarą w zwycięstwo i ambicją. Co prawda tej nie można i odmówić białostoczankom, ale znacznie gorzej było z koncentracją. Miało to swoje odbicie zwłaszcza w przyjęciu zagrywek. Głównie właśnie błędem w tym elemencie gry akademicki zawodniczki przegrały sety. Również będący zazwyczaj mocną stroną AZS - blok, nie był tym razem atutem drużyny.

Najbardziej dramatyczny był tie-break w meczu niedzielnym. Gospodynie prowadziły już 12:7 (odbiór zagrywki AZS), akademicki doprowadził do stanu 13:14, ale zły blok spowodował zwycięstwo Skry.

AZS grał w następującym składzie: Gryka, Klim, Kuc, Taudul, Czereszko, Karczewska. W sobotę zagrały Kurylo, zaś w niedzielę, oprócz tej ostatniej, Tazow, Niewiadomska.

Pozostałe wyniki: Nike Węgrów - Calisia Kalisz 3:1, 1:3, Radomka Radom - AZS Stupsk 0:3, 3:2, AZS Poznań - Gawex Szczecinek 2:3, 1:3.

Tabela:

1. AZS Białystok	28	40:21
2. Calisia	28	38:20
3. Nike	28	39:22
4. Stupsk	22	28:34
5. Skra	22	25:33
6. Poznań	22	26:37
7. Gawex	21	22:40
8. Radomka	21	18:41

Ostatni sprawdzian przed MP

## M. Błoch - trzeci

Wczoraj rozegrany został w Warszawie kolejny i zarazem ostatni turniej klasyfikacyjny szablistów do mistrzostw Polski młodzieży (do lat 20). Zostaną one rozegrane za dwa miesiące także w stolicy.

Startowali reprezentanci Jagiellonii. Maciej Błoch zajął bez problemu, trzecie miejsce.

Krzysztof Falkowski uplasował się na 10 pozycji, a uczynił to trochę na własne życzenie. Nie zadbał o swój sprzęt, a jak wiadomo elektronika, która trafiła do szermierki potrzebuje troski i konserwacji. (let)

## Startują pod dachem

Druga impreza z serii „GP” dla szkół podstawowych odbyła się w minioną sobotę w sali IV LO w Białymstoku. Tym razem walczyli najmłodsi lekkoatleci o miano zwycięzców w skoku wzwyż i pchnięciu kulą.

**Rezultaty. Skok wzwyż dziewcząt:** 1-2. Barbara Wierszowska (SP 3 Bielsk Podl.) i Joanna Nadolna (SP 2 Wasilków) 135 cm; 3-4. Iwona Sadowska (SP 2 Czarna Biał.) i Renata Waszkiewicz (SP 2 Wasilków) - po 130 cm.

**Pchnięcie kulą (3 kg).** 1. Agnieszka Wierciszewska (SP 38 B-stok), 2. Magdalena Dąbrowska - 8.40, 3. Magdalena Smoleńska - 8.30 (obie SP 2 Czarna Biał.).

**Skok wzwyż chłopców.** 1. Dariusz Kiercul (SP 5 B-stok) 160, 2. Mariusz Wierciński (SP 2 Czarna Biał.) 160, 3. Wojciech Car (SP 3 Bielsk Podl.) 155.

**Pchnięcie kulą (5 kg).** 1. Piotr Siwek (SP 21 B-stok) 10.77, 2. Grzegorz Malec - 10.21, 3. Wojciech Car - 9.97 (obaj SP 3 Bielsk Podl.).

Na bieżni pod trybuną stadionu zwierzynieckiego odbyły się ponadto biegi na dystans 60 m. Doskonałą formę zaprezentowała młodsza z rodziny sprinterskiej - Elżbieta Czajko, która zwyciężyła rezultatem 8.06 sek. W biegu na tym dystansie wśród juniorów wygrał Adam Tatar (Juvenia) 7.25 sek.

Przed mistrzostwami Polski juniorów sprawdzali też formę skoczkowie wzwyż. Andrzej Szesko (Podlasie) wygrał rezultatem 195 cm, ale jego skok na wysokości 200 cm był majstersztykiem, niestety nieudanym. Zresztą - gdzie ma skakać, przecież zeskok na stadionie lekkoatletycznym służy „innym celom” (na pewno nie dla specjalistów tej konkurencji). (ZD)



DUŻY LOTEK  
5, 13, 21, 29, 39, 42

W VII triathlonie zimowym

## Dominowało Giżycko

W sobotę na warszawskich Stegnach rozegrano VII triathlon zimowy, którego organizatorem był Stołeczny Ośrodek Sportowy „Triathlon”. Impreza, w której startowało 60 zawodników składała się z biegu terenowego (cross) - 3600 m, biegu łyżwiarskiego (na torze Stegny) - 2400 m i jazda na rowerze - 14 km.

Zawody rozgrywano w okolicach toru. Konkurencje rozgrywano „jedna po drugiej” - do czasu uzyskanego w danej konkurencji był wliczany okres na przebieganie się do kolejnego startu.

Tradycyjnie, w imprezie tej uczestniczyli triathloniści z Giżycka i ... Białegostoku. W

silnej stawce zajęli czołowe lokaty. Zwycięzył reprezentant Warszawy Jarosław Chojnacki w czasie 41.12 przed Janem Lemancewiczem (Giżycko) - 41.21. W kategorii 40-44 lata Lemancewicz był pierwszym.

Dalszą kolejność zawodników naszego regionu: 7. Jerzy Marcińczyk (Giżycko) - 46.16 (trzeci) w kategorii 40-44 lata), 9. Jan Tumjalis (Giżycko) - 47.15 (pierwszy w kategorii 45-49 lat), 10. Andrzej Lemieszek (Giżycko) - 47.16 (pierwszy w kategorii 35-39 lat), 11. Andrzej Pukciński (Giżycko) - 47.57, 15. Edmund Łapuć (TKKF Chrobry B-stok) - 52.03, (pierwszy w kategorii 45-49 lat). (let)

## TELEGRAMY

TOMAS FOGDOE ZWYCIĘŻA W LECH

22-letni Szwed Tomas Fogdoo zwyciężył slalom specjalny o Puchar Świata w austriackiej miejscowości Lech. Uzyskał łączny czas 1.44.36 i wyprzedził Jure Kosira (Słowenia) - 1.44.53 oraz Alberto Tombę (Włochy).

PUCHAR ŚWIATA MĘŻCZYZN

Jaromir Radke zajął 6 miejsce w biegu na 5000 m podczas zawodów o Puchar Świata w łyżwiarstwie szybkim mężczyzn. Polak na torze w Innsbrucku uzyskał czas 7.09.61. Wygrał Johan Olov Koss (Norwegia) - 6.52.30 co jest nowym rekordem.

## Z rozgrywek NHL

Kto najcelniej strzela w NHL? Odpowiedź tylko z porozu może być zaskoczeniem - reprezentanci byłego ZSRR. Po sobotnich meczach bowiem listę najlepszych strzelców ligi otwierają: Aleksander Mogilnyj (Buffalo Sabres) i Paweł Bure (Vancouver Canucks). Obaj byli podopieczni trenera Wiktora Tichonowa zdobyli

w tym sezonie już po 41 bramce.

W piątek Bure i Mogilnyj stanęli naprzeciw siebie w Vancouver. Gospodarze wygrali 4:1, a dwie bramki zdobył Bure i na jego koncie strzeleckim pojawiła się cyfra - 40 (Mogilnyj nie uzyskał w tym meczu gola). Swą 41 bramkę w tym sezonie Bure strzelił dzień później - w

meczu z Hartford Whalers (8:3) i dogonił Mogilnego na liście strzelców. Z innych rosyjskich graczy odnotowane zostało m.in. nazwisko Aleksieja Zaminowa z Winnipeg Jets, który w drugiej tercji meczu z Los Angeles Kings (5:2) uderzył rywala tzw. wysokim kijem i sędzia usunął go z lodowiska do szatni. (P)

Na podstawie BBC World Service opracował: WOJCIECH KOŚC

# Z woli Czytelników „GW” Krystyna Danilczyk sportowcem roku 1992

## W szampańskim nastroju bawiono się do białego rana

Już po raz 38. czytelnicy „Gazety Współczesnej” wybrali najpopularniejszych sportowców Białostocczyzny. Hala (fantastycznie udekorowana) Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku była widowiskiem ogłoszenia wyników. Wyjątkowo typowano 10 najpopularniejszych sportowców roku 1992. Jako że był to rok olimpijski (sześciu reprezentantów białostockich klubów bronili barw Polski na Igrzyskach) oraz odnotowano wiele znaczących sukcesów w kraju.

Oto wyniki 38. Plebiscytu po obliczeniu 2400 głosów:

1. Krystyna Danilczyk (Jagiellonia), lekkoatletyka — 12.030 pkt.
2. Wiesław Małyżko (Hetman), boks — 10.661.
3. Andrzej Piotrowski (Supraślanka), narciarstwo — 9.249.
4. Eugeniusz Bedeniczek (Jagiellonia), lekkoatletyka — 8.836.
5. Małgorzata Roszkowska (Hetman), dżudo — 8.025.
6. Dariusz Snarski (Hetman), boks — 7.041.
7. Grzegorz Aponi (Hetman), boks — 6.431.
8. Andrzej Ambrożej (Jagiellonia), piłka nożna — 5.302.
9. Monika Kielmel (Włóknarz), koszykówka — 4.542.
10. Daniel Bogusz (Jagiellonia), piłka nożna — 4.205 pkt.

Honorowym sportowcem roku 1992, został medalista Igrzysk Paraolimpijskich w Barcelonie — Waldemar Kikolski (Start Białystok).

Akty nominacji w postaci kryształowych pucharów, szarf i kwiatów, wręczali przez PKOl. — Andrzej Szalewicz, wicewojewoda białostocki — Aleksander Usakiewicz, redaktor naczelny „GW” — Wojciech Jarmolowicz i prezes Białostockiego Klubu Olimpijczyka — Janusz Kosiński.

Następnie laureaci nagrodzeni zostali licznymi upominkami ufundowanymi przez Totalizator Sportowy i macierzyste kluby. Uhonorowani zostali też ich trenerzy: Henryk Olszewski (lekkoatletyka), Stanisław Wasowski i Jan Zylinski (boks), i Algirdas Paulauskas (koszykówka).

Były też dwie niespodzianki. Białostocki Komitet Olimpijski wręczył puchar szefowi budowlanej firmy „Jawor”, Józefowi Jaworskiemu, który okazał najwięcej życzliwości i troski o sport białostocki. Między innymi sponorsuje II-ligowe siatkarki AZS.

Natomiast prezes PKOl. — Andrzej Szalewicz przekazał przedstawicielom BKOl. okazały puchar za najbardziej aktywną działalność w kraju.

No i zaczęło się. Jak się później okazało, była to pyszna zabawa. Owszem, gdzieś po trzech stuknięciach zegara, zrobiło się nieco luźniej, lecz

amatorzy szybkich rytmów nadal „miotali” swymi partnerkami. Zresztą, zespół taneczny „Lunapark” chyba wyczuł, iż nie zmorze balowych kadrowiczów i później nie przesadzał z szybkimi melodiami. Po złożeniu przez uczestników życzeń prezesowi PKOl., aby na najbliższych Igrzyskach zdobyto więcej medali, zagrano „Cała sala śpiewa z nami”. Stało się to hymnem. Śpiewali nawet najbardziej oporni w muzycznej edukacji.

rzyszę Plebiscytowi i śmiało mogę stwierdzić, że tegoroczny bal jest najokazalszy.

Dodatkową atrakcją była loteria BKOl. Można było wygrać np. sarnę (nie żywą lecz zamrożoną), nocleg dla dwóch osób w hotelu „Leśnym”, lub kaczkę, nie dziennikarską, ale żywą, białą z czerwoną wstążeczką na szyi. Losowano także skrzynkę szampa (fundator „Fitness”) i karton win (fundator Jarosław Szyrkowiec). Piętrowo bankuchen od firmy „Agrif” otrzymały



Józef Jaworski (z lewej) uhonorowany został za życzliwość do sportu białostockiego pucharem. Wręcza wicewojewoda białostocki, Aleksander Usakiewicz.

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Najbardziej rozbawioną grupę stanowiły koszykarki Włóknarza. Po zwycięskim meczu ze Stilonem humor jeszcze bardziej dopisał. Zaimponowały — po parugodzinym odpoczynku — znakomitą kondycją i świetnym finiszem, a dyrygentem był... nie kto inny, jak ich były trener Eugeniusz Halaburda.

Silną grupę stanowił „Fitness”. Okazuje się, że studio sportu wszechstronnie przygotowuje także do zabawy.

Przy jednym stole Zbigniew Wolny, były piłkarz ręczny i trener AZS dyskutował ze swymi dawnymi kolegami i wychowankami. Demonstrując jak się otwiera szampa, omawiał program jubileuszu 75-lecia szczyptorniaka na Białostocczyźnie.

Na parkiecie można było dostrzec kilka pokoleń sportowców. Z powodzeniem „walczyli” znany z lat pięćdziesiątych, siatkarz Adam Adamowicz i o. 40 lat młodsze siatkarki AZS. Dyrektor Międzywojewódzkiego Oddziału „Totalizator Sportowy” w Białymstoku, Wiesław Piotrowski powiedział: Już 25 lat towa-

koszykarki Włóknarza. Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” wręczył nagrodę — odbiórnik telewizyjny „Biażetu” — bokserowi Grzegorzowi Aponiowi.

„Podziwiam sportowców — powiedział opuszczając nasz bal wicewojewoda ALEKSANDER USAKIEWICZ. Mimo wielu kłopotów i trudności, oni potrafią walczyć o sukcesy i to o coraz większe. To mnie napawa optymizmem. Rok miniony był wyjątkowo pomyślny. Oby jeszcze bardziej zaryły się młodzieżowe sale sportowe i boiska. A także organizowano więcej imprez o ogólnopolskim charakterze.

Natomiast prezes PKOl. Andrzej Szalewicz stwierdził — szczególna atmosfera, niekonwencjonalna, niearanzowana. Słowem prawdziwie olimpijska atmosfera.

Cieszą nas te opinie, radzi jesteśmy, iż wszyscy bawili się doskonale, niemal rodzinie i co najważniejsze, pogodnie, radośnie — jak na bal sportowy przystało.

Zapraszamy za rok.

LESZEK TARASIEWICZ

## W SORÓTĘ

### Poznamy „5” woj. łomżyńskiego

23 stycznia br. na okazionalnej imprezie w Klubie ZNP w Łomży (ul. Sadowa 2),

poznamy najpopularniejszą piątkę sportowców woj. łomżyńskiego w roku 1992.

## Rozmowy w rytmie tanga

KRYSZYNA DANILCZYK: Ze zwycięstwą w Plebiscycie jestem bardzo zadowolona, chociaż obawiałam się bokserów. Dziękuję czytelnikom za ufanie, którym mnie obdarzyli i na pewno w roku bieżącym ich nie zawiodę. Celem moim jest uczestnictwo w mistrzostwach świata w Toronto (minimum w mojej konkurencji wynosi 18.800 m oraz ustanowienie rekordu Polski — stać mnie na to.

Będzie to jednak zależało od tego, czy proces treningowy nie zostanie zakłócony poprzez bardzo prozaiczne sprawy — co tu dużo mówić, naderaz odczuwam, iż moja obecność w klubie prawie nikogo nie interesuje. Z trudem wiąże koniec z koncem — ostatnio oddałam wszystkie pieniądze na leczenie kontuzji, których nieco się nabierało i gdybym nie była na zgrupowaniu kadry to musiałabym zaciągać pożyczki na utrzymanie. Taką jest proza najpopularniejszej sportsmenki, która nie chce oddać berła w roku bieżącym także.

WIESŁAW MAŁYŻKO: Drugie miejsce było dla mnie zaskoczeniem. Sympatykom boksu wieżę, że mam ceniarnym powiedzieć, że w Białymstoku czuję się doskonale i moim marzeniem jest bronienie barw Heumana. Czy będzie to możliwe, a uważam że tak — to sprawa działaczy klubowych, którzy pozytywnie zasługują na Jastrzębia. Nie oceniam przygotowań do Igrzysk w Barcelonie, ale nie tylko w moim przypadku były one niewypałem. Na Olimpiadzie występowałem z poważną kontuzją, o czym mówię po raz pierwszy. Boks traktuję poważnie i wspaniale przebiega współpraca z trenerem Stanisławem Wąrowskim.

GRZEGORZ APOŃ: Po zdobyciu tytułu mistrza kraju seniorów miałem wrażenie, że będę wyżej w Plebiscycie. Ale to tylko przez chwilę, ponieważ nie brałem pod uwagę olimpijczyków, którym gratuluje i ich miejsca są jak najbardziej zasłużone. Idę za ciosem — w kolejnej wersji wyborów o Aponiu będzie głośniejsze. Nie zawiodę selekcjonerów PZB i będę robił wszystko, aby znaleźć się w reprezentacji na wyjazd do USA jak też na mistrzostwa świata.

HENRYK OLSZEWSKI: Nieobecny na balu Eugeniusz Bedeniczek (wybrał studniówkę w Liceum Ekonomicznym w Bielsku Podlaskim gdzie jest nauczycielem) to tytan pracy, niezwykle zdyscyplinowany, umie ustawić kolejność poczyną w życiu. Osobowości Krystyny Danilczyk nie będę komentował — jest po prostu wzorem sportowca!

JAROSŁAW MROCZKO: Nieobecność na balu sympatycznej Gosi Roszkowskiej najkrócej jak można skomentować... „Przegrała Olimpiadę i nie ma się z czego cieszyć”.

DARIUSZ SNARSKI: Chcę bardzo podziękować kibicom za to, że wybrali mnie do dziesiątki. Gdyby nie incydent w „Emce” to myślę, iż znalazłbym się w pierwszej trójce. Pragnę odzyskać tytuł mistrza Polski, wystąpić na mistrzostwach Europy i świata. To będzie najlepsze podziękowanie.

ANDRZEJ AMBROŻEJ: Znalazłem się w dziesiątce — to miła niespodzianka. Jagiellonia nie zrobiła oszałamiającej kariery, a w Plebiscycie uhonorowano dwóch piłkarzy. Świadczy to o tym, że Białostok potrzebuje piłki.

DANIEL BOGUSZ: Bal sportowca to piękna sprawa. Do soboty myślałem, że nie ma nie lepszego w tej kwestii niż studniówka. Zmieniłem jednak zdanie. Chciałbym być jeszcze wiele razy na tym Balu. Mimo, że kaperuję mnie do innych klubów — pozostaję na razie wierny Jagiellonii.

MONIKA KIELMEL: Mój udział w dziesiątce to miła zaskoczenie. Po sześciu latach przesyłem znowu w Białymstoku. Cieszę się, że po tak krótkim pobycie we Włóknarzu kibice docenili mnie. Takie wyróżnienia to duża mobilizacja do pracy.

ALGIRDAS PAULAUSKAS: Cieszę się z umieszczenia mnie wśród najlepszych trenerów Białostocczyzny. Myślę jednak, że było to za dawne zasługi. W tym sezonie mój zespół nie osiągnął rewalacyjnych wyników. Właściwie to żyję jeszcze meczem, który skończył się kilka godzin temu. Wygrana bardzo mnie cieszy.

WALDEMAR KIKOLSKI: Cieszę się z wyróżnienia. Jestem zachwycony atmosferą. Ze wszelkich stron padają słowa uznania. Bawię się doskonale. Moje plany? Dużo się ucze, studiuję w Krakowie. Również codziennie biegam, ale formę szykuje dopiero na września. W tym to właśnie miesiącu, odbędą się mistrzostwa Europy niepełnosprawnych w Irlandii. Jest to kraj, który od dawna mnie interesuje. Dlatego zrobię wszystko, by zakwalifikować się do reprezentacji.

STANISŁAW WĄROWSKI i JAN ZYLINSKI: Nasza praca nie poszła na marne. Sukcesy owocowały w postaci trzech pięćdziesiąt w najpopularniejszej dziesiątce. Świetną atmosferę balu zapisała nam wiadomość, jaka otrzymaliśmy z Litwy. Otóż po zakończeniu sezonu zostaliśmy zapewnieni, że obaj Litwini, a szczególnie Karpaczauskas będą bronić dalej w I lidze barw Hetmana. Tymczasem dowiedzieliśmy się i to prawie w stu procentach, że obaj wybrali ligę niemiecką. O wiele więcej dostaną za zwycięstwo. Fakt ten pokrzyżował nam w obliczu inauwurseli rozrwynek nasze plany. Musimy przeobrazić zespół i szukać usilnie następców w ich miejsce.

Rozmawiali:

(mag), (zd) i (let)



Poza zaszczytem — tytułu sportowca nr 1 minionego roku i wielu upominków, Krystyna Danilczyk (z lewej) otrzymała od szefowej kawiarni „Elida” okazały tort na... wzmocnienie sił i kondycji.